

**Przybywa
miejsc pracy**
s. 3-4

**Zwolnienia
podatkowe
dla biznesu** s. 9

**Drugi basen
dla mieszkańców**
s. 14-15

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

TARNÓW.PL

lipiec 2015

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 7 (76)



**Szalałem z radości,
jadąc do... Auschwitz**

s.12-13

FOTORELACJA



Około 300 dzieci z 24 tarnowskich przedszkoli publicznych wzięło udział w XV Tarnowskiej Olimpiadzie Przedszkolaków. Podczas imprezy 13 czerwca uczniowie uczestniczyli w konkurencjach sportowych oraz podziwiali występy taneczne swoich rówieśników. Przedszkolacy, mocno dopingowani przez rodziny i opiekunów, mogli zmierzyć się m.in. w wyścigu kangurów. Nie było przegranych, wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale.

W ROLACH GŁÓWNYCH

**Regina Sikorska**

Pani Regina wychowała siedmiu synów, trzech z nich służyło w wojsku. Podczas uroczystej gali 22 czerwca w Sali Lustrzanej otrzymała z rąk Wojskowego Komendanta Uzupełnień podpułkownika Zbigniewa Skurnowicza srebrny medal za zasługi dla obronności kraju. Odznaczenie Ministra Obrony Narodowej przyznawane jest osobom, które wychowały dzieci w wzorowych i ofiarnych żołnierzy, a ich działalność przyczyniła się do rozwoju i umocnienia obronności kraju. Medal może być nadawany rodzicom, których troje lub więcej dzieci odbyło nienaganną czynną służbę wojskową.

(ww)

**Anna Ziółkowska**

Jest ekonomistką i specjalistką zarządzania podmiotami leczniczymi, a od 1 lipca prezesem Mościckiego Centrum Medycznego. Zmiana na stanowisku szefa tej medycznej spółki jest podyktowana odstąpieniem od idei połączenia jej z ZPS. Przed nową prezes stanął zadanie poprowadzenia placówki w kierunku opieki i medycyny osób starszych, rozwoju Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego oraz rehabilitacji. - *Medycyną interesuję się od zawsze, już jako dziecko śledziłam wszystkie seriale, czytałam sporo książek i publikacji. Szczególnie pasjonuję się chirurgią i innowacyjną technologią medyczną* - mówi A. Ziółkowska. Interesuje się także motoryzacją i salsą.

(DS)

Kalendarium tarnowskie**20 lat temu**

„Czyż rzadko zdarza się, że siadają państwo przed telewizorem chcąc oglądać coś ciekawego – niekoniecznie film, jakiś program rozrywkowy, przyrodniczy lub inny, a tu jak na złość na jednym programie mordobicie, na drugim zabijanie, na trzecim pijaństwo, jeszcze innym jakieś bzdury?” – pytano retorycznie w Tarnowskim Echu. Redaktor nie krył oburzenia, że opłata za abonament jest absurdalna biorąc pod uwagę kiepską ofertę programów telewizyjnych.

15 lat temu

W 2000 roku pożar strawił siedzibę Małopolskiej Telewizji Kablowej. Resztki dokumentów, nadtopiona montażówka, porcelanowy kubek i statyw to bilans ocalałych przedmiotów, które udało się znaleźć pracownikom telewizji, którzy przez dwa dni przeczesywali pogorzelisko. Jak donoszono w raporcie w sprawie największego pożaru w Tarnowie: „w większości spustoszonych przez ogień pomieszczeniach trudno nawet zidentyfikować spalone urządzenia. Gdzieś dojrzeć można jedynie nadtopione monitory i kamery”. Jednak pomimo ogromnych strat właściciel nie chciał słyszeć o sprzedaży telewizji, za którą oferowano mu milion dolarów.

10 lat temu

Wyjątkową ufnością wykazał się mieszkaniec Pogórskiej Woli, który postanowił zakupić auto korzystając z oferty przedstawionej w telegazecie. 29-latek postanowił wpłacić 500 złotych zaliczki na konto wskazane przez właściciela samochodu. Gdy po kilku dniach nie otrzymał auta, postanowił zgłosić sprawę na policję. Właściciel audi twierdził zaś, że owszem zamieścił ogłoszenie o sprzedaży samochodu w telegazecie, ale nie rozmawiał z nikim na ten temat i nie umawiał się z ewentualnym kupcem.

5 lat temu

„Nawet o sto procent wzrosły ceny owoców miękkich, sprzedawanych na tarnowskim Burku” – informowało Temi w lipcowym numerze. Powodem wysokich cen była powódź, która spowodowała straty na wielu okolicznych plantacjach. „Owoce nie miały się kiedy rozwinąć. Przyszkodziły długo utrzymujące się deszcze” – tłumaczył przedstawiciel Małopolskiej Izby Rolniczej. Wskutek niekorzystnych warunków atmosferycznych zbiory były słabe, zaś ceny odstraszały kupców odwiedzających Burek.



W XXII Targach Pracy uczestniczyło około 4 tysiące osób

Przybywa miejsc pracy

Ponad 1650 miejsc pracy mieli do wyboru poszukujący zatrudnienia podczas odbywających się 24 czerwca XXII Targów Pracy organizowanych przez Powiatowy Urząd Pracy w Tarnobregu. W hali „Jaskółka” swoje oferty zaprezentowało kilkudziesięciu pracodawców. – Mam nadzieję, że realizacja przygotowanego przez miasto Programu Rozwoju Przedsiębiorczości w kolejnych miesiącach spowoduje jeszcze większy przyrost miejsc pracy – podkreśla Roman Ciepiela, Prezydent Tarnobrega.

Zainteresowanie pracodawców udziałem w tegorocznych targach przeszło oczekiwania organizatorów. – To największe targi spośród dotychczasowych edycji i klarowny symptom, że na rynku pracy mamy wyraźne ożywienie – potwierdza Stanisław Dyduś, dyrektor PUP w Tarnobregu. W targach uczestniczyło ponad 60 wystawców, w tym 47 pracodawców z lokalnego rynku pracy, 8 agencji zatrudnienia oraz cztery instytucje wspierające rynek pracy. **W sumie zaprezentowanych zostało 909 miejsc pracy przygotowanych przez uczestników targów poza ofertą urzędu pracy.** Liczba ta byłaby jeszcze większa, gdyby nie obiektywne przeszkody.

– *Faktycznie zgłosiło się do nas jeszcze więcej pracodawców, a niektórzy mieli nawet żal, że nie będą mieli okazji pokazać swoich ofert. Niestety, nie byliśmy w stanie przyjąć więcej pracodawców ze względu na ograniczone możliwości logistyczne* – objaśnia dyrektor PUP dodając, że kolejnych około 750 miejsc pracy proponował Powiatowy Urząd Pracy.

Spada bezrobocie

Poprawie podaży na lokalnym rynku pracy towarzyszy spadek bezrobocia. Według stanu na 20 czerwca w Tarnobregu zarejestrowanych było około 4900 bezrobotnych czyli o ponad 600 osób

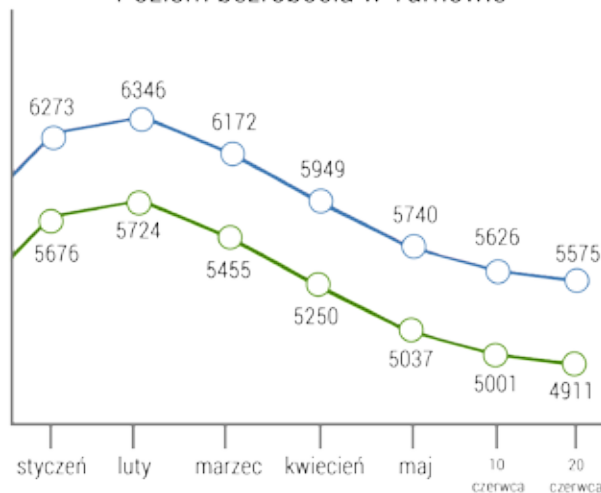
mniej niż dokładnie przed rokiem. Jak podkreśla dyrektor Dyduś to najniższy poziom bezrobocia od 2010 roku.

Z analiz Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnobregu wynika ponadto, że **nie wszyscy spośród zarejestrowanych są zainteresowani podjęciem pracy.** Osoby figurujące w rejestrze bezrobotnych są grupowane w trzech profilach. W pierwszej grupie (4% zarejestrowanych) znajdują się bezrobotni, którzy dość szybko znajdują zatrudnienie. Zazwyczaj są to osoby dobrze wykształcone z bogatym doświadczeniem zawodowym. Do drugiej grupy stanowiącej 74% bezrobotnych zaliczane są osoby, które wymagają wsparcia w wejściu na rynek pracy, chętnie się przekwalifikują czy biorą udział w dodatkowych szkoleniach i kursach. Trzeci profil, do którego należy 22 procent zarejestrowanych, w dużej mierze obejmuje osoby, które mają małe doświadczenie zawodowe lub od dłuższego czasu nie pracowały. – *Często zdarza się tak, że do tego profilu kwalifikowane są osoby, które utraciły motywację i nie są zainteresowane pozyskaniem pracy, a jedynie korzystaniem z ubezpieczenia* – mówi Iwona Stadnik, naczelnik Wydziału Pośrednictwa Pracy PUP w Tarnobregu.

Kogo szukają pracodawcy?

Efekt jest często taki, że pracodawcy mają dzisiaj coraz częściej kłopoty w znalezieniu pracowników dysponujących odpowiednimi kwalifikacjami. W trakcie czerwcowych targów pracodawcy najwięcej miejsc pracy oferowali w takich branżach jak: automatyka przemysłowa (130 miejsc), branża mechaniczna (117) i ubezpieczeniowa (45). Wśród ofert nie brakowało propozycji dla osób niepełnosprawnych. Wskazując konkretne zawody pracodawcy wymieniają opiekunki domowe i techników prac biurowych, magazynierów, kierowców, operatorów wózków widłowych, spawaczy, brukarzy, murarzy, ślusarzy i cieśli. Jest też ruch w branży gastronomicznej, w której najczęściej szuka się kucharzy, kelnerów i pomocy kuchennej. Mimo że wolnych miejsc pracy jest co-

Poziom bezrobocia w Tarnowie



Rady Miejskiej w Tarnowie. - *Na problem pracy trzeba spojrzeć z dwóch stron - pracodawcy i osoby poszukującej pracy. Pracodawcy poszukują ludzi najbardziej doświadczonych i wykwalifikowanych w danej branży. Jeśli chodzi o osoby po-*

nabierać doświadczenia i dzięki temu liczyć na wyższe zarobki.

Coraz więcej firm

Pozytywne trendy dostrzec można także w kontekście prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Od początku roku założono w Tarnowie 363 firmy, a zamknięto 257. Oznacza to, że bilans jest wyraźnie dodatni. Ponad 100 dodatkowych podmiotów gospodarczych to równocześnie minimum 100 nowych miejsc pracy, zakładając, że mamy do czynienia wyłącznie z firmami jednoosobowymi. - Stworzenie dobrego klimatu dla przedsiębiorców i inwestorów to klucz do sukcesu - uważa

Roman Ciepiela, Prezydent Tarnowa. W praktyce oznacza to upraszczanie procedur administracyjnych przy zakładaniu działalności gospodarczej i możliwie szybką ścieżką w przypadku udzielania pozwoleń na budowę czy wydawania decyzji administracyjnych. To także wychodzenie naprzeciw postulatom prowadzących działalność np. dotyczącym możliwości ustawienia ogródków kawiarnianych przy ulicy Krakowskiej czy szerszych możliwości wjazdu samochodów zaopatrzenia na rynek. Z punktu widzenia właścicieli firm, mających swoje siedziby w centrum miasta, tego rodzaju udogodnienia mogą decydować o utrzymaniu działalności gospodarczej.

(KAM)

Miejsca pracy oferowane na targach (bez ofert PUP):

2014 r. - 550, 2015 r. - 909

Liczba wystawców: 2014 r. - 51, 2015 r. - 64

raz więcej, to nie zawsze udaje się je obsadzić. Jak tłumaczy Stanisław Dyduśiak niejednokrotnie decydują o tym rozbieżności w oczekiwaniach pracowników i pracodawców. Podobnego zdania jest Kazimierz Koprowski, przewodniczący

szukające pracy, to chciałyby one zarabiać jak najwięcej. Nie ulega wątpliwości, że osobom, które dopiero zaczynają swoją karierę zawodową oferowane są wynagrodzenia na poziomie minimalnej płacy. Tacy pracownicy mogą jednak

Jaki jest lokalny rynek pracy?

MOIM ZDANIEM



Bartek, 25 lat
uczestnik targów

Mam wyższe wykształcenie. Skończyłem administrację, a po tym kierunku ciężko ze znalezieniem pracy. Taki rynek. Sporo moich znajomych po studiach również szuka zajęcia. Obecnie staram się przekwalifikować w stronę księgowości, bo są większe szanse na znalezienie pracy w zawodzie.



Agnieszka Sobol
Control Process IT

Szukamy programistów i informatyków, analityków. Ogłoszenia o pracę wystawiamy od dłuższego czasu. Problem polega na tym, że w Tarnowie brakuje wykwalifikowanych pracowników. Z brakiem doświadczenia nie ma problemu, bo jeśli ktoś ma dobre przygotowanie teoretyczne, to doświadczenie można nabyć u nas w firmie.



Grażyna, ponad 40 lat
uczestniczka targów

W swoim życiu pracowałam w kilku zawodach. Jakies dorywcze zajęcia mam. Szukam czegoś na stałe. Zainteresowała mnie oferta wyjazdu do Niemiec jako opiekunki osób starszych. Zdecydowanie jest mniej ofert pracy dla kobiet. Wydaje mi się, że głównie poszukiwani są teraz mężczyźni z branży budowlanej.



Jeden z projektów realizowanych w ramach budżetu obywatelskiego

BUDŻET OBYWATELSKI BLIŻEJ OSIEDLI

Prezydent Roman Ciepiela wprowadził zmiany w funkcjonowaniu Budżetu Obywatelskiego w Tarnowie. - Mieszkańcy zyskają większy wpływ na swoje najbliższe otoczenie, a projekty nie będą mogły pokrywać się z działalnością miasta - mówi prezydent.

Dla osiedla i dla miasta

Według władz Tarnowa budżet obywatelski powinien być „bliżej” mieszkańców. Dlatego wprowadzono podział na projekty ogólnomiejskie i osiedlowe. Na te pierwsze będzie co roku przypadać 40% pieniędzy przeznaczonych na budżet obywatelski, na te drugie natomiast - 60%. W przyszłym roku zostanie 4 miliony złotych, z czego 2,4 mln zostanie przeznaczonych na projekty osiedlowe, a na ogólnomiejskie - 1,6 mln.

Pieniądze zostały także podzielone proporcjonalnie pomiędzy każde z 16 osiedli. Podział nastąpił według następujących kryteriów: każde z osiedli otrzymało 50 tys. zł, a pozostałe środki zostały podzielone wzięwszy pod uwagę liczbę mieszkańców. Każdy z projektów, które zostaną zgłoszone, musi uzyskać poparcie mieszkańców, aby zgłoszenie było ważne. W przypadku projektów o charakterze ogólnomiejskim będzie to 100 osób, a osiedlowym - 25. Zgłaszana inicjatywa musi być dostępna

dla wszystkich mieszkańców. Projekty nie mogą pokrywać się z działalnością miasta. Wzór karty, który będzie obowiązywał w głosowaniu zostanie upubliczniony dopiero na dzień przed jego rozpoczęciem. Projekty mają także być realizowane w całości i dostępne dla ogółu mieszkańców.

Geneza zmian

Model funkcjonowania budżetu obywatelskiego w Tarnowie stopniowo ewoluje. Z roku na rok rośnie także ilość pieniędzy, którą przeznacza się na ten cel. W pierwszej edycji było to 2 miliony złotych, a jedna propozycja nie mogła kosztować więcej niż milion złotych. W kolejnych latach ilość pieniędzy systematycznie rosła. Było to odpowiednio 3 i 3,5 mln zł. Rosło także zainteresowanie mieszkańców. - *Postanowiliśmy wprowadzić więcej ograniczeń, tak aby nie można było przeznaczać pieniędzy na rzeczy, które powinno i tak zrobić miasto. To na przykład inwestycje w infrastrukturę szkół, czy duże inwestycje*

drogowe jak modernizacja ul. Westerplatte - informuje prezydent Ciepiela.

Weryfikacja i głosowanie

Pomysły na projekty można zgłaszać jeszcze do 14 lipca. Szczegółowe informacje, w tym regulamin i formularz zgłoszeniowy są dostępne na stronie internetowej www.tarnow.pl, w zakładce „Budżet Obywatelski”. 25 sierpnia zostanie ogłoszona lista projektów, które zostały dopuszczone do głosowania. Samo głosowanie wystartuje 9 i potrwa do 18 września. Wyniki głosowania zostaną ogłoszone 30 września.

(DS)

MOIM ZDANIEM



**Jacek Rafiński,
przewodniczący
Rady Osiedla Mościce**

Teraz Osiedle Mościce może globalnie liczyć na dwieście tysięcy złotych. To mniej niż poprzednio. Zmiany były jednak celowe, zwłaszcza to, że projekty nie mogą pokrywać się z działalnością miasta.



STREFA DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Trwają prace budowlane w ramach trzeciego etapu rozbudowy Strefy Aktywności Gospodarczej. Sukcesywnie wykonywane są prace wykończeniowe obejmujące halę oraz dwa usługowce. Zakończenie robót zaplanowano na koniec sierpnia.

Dotychczas wykonano pokrycie dachowe na budynku nr 2, świetliki dachowe na hali. W środku obiektów usługowych trwają roboty wykończeniowe (szpachlowanie, uzupełnianie tynków, wylewki). Efektem przebudowy dawnego budynku Zakładów Mechanicznych ma być obiekt do dyspozycji przedsiębiorców

o łącznej powierzchni ponad 12 tysięcy metrów kwadratowych. Znajdzie się w nim hala przeznaczona na działalność produkcyjną oraz pomieszczenia biurowe. Obiekt będzie w pełni wyposażony w niezbędną infrastrukturę techniczną (sieć teleinformatyczną, prąd, gaz, kanalizację) oraz klimatyzację.

MOIM ZDANIEM

Jakie były według mieszkańców najważniejsze zmiany w Tarnowie w ciągu 25 lat istnienia samorządu?



Mieczysław Jagiełło

W ciągu ostatnich lat przybyło miejsc parkingowych. Poszerzono również strefę płatnego parkowania, co mnie denerwuje, ale rozumiem, że to konieczność. Cieszy mnie powstanie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Na kampus uczelni aż miło popatrzeć. Ponadto podoba mi się teatr. Pamiętajmy, że jeśli zabraknie kultury, cofniemy się w rozwoju. Życzyłbym sobie, by w mieście było więcej parków i zieleni.



Mateusz Głowacz

Patrząc z perspektywy mieszkańca uważam, że ważny był węzeł drogowy między aleją Matki Bożej Fatimskiej a Parkiem Strzeleckim. Połączenie znacznie ułatwiło życie mieszkańcom. A propos parku, widzę zmiany w wyglądzie tego miejsca. Nawet jeśli były to kosmetyczne poprawki, to przyniosły efekt. Mówiąc o zmianach, nie można zapomnieć o nowym obliczu Burku. Gruntownej modernizacji wymaga natomiast Pałac Młodzieży.



Barbara Biel

Inwestycja 25-lecia? Myślę, że to budynek dworca. Mimo że nie korzystam z usług PKP, to byłam tam zaraz po otwarciu, by pokazać dzieciom jak obecnie wygląda gmach dworca po remoncie. Jeśli chodzi o zmiany w mojej okolicy, to muszę pochwalić projekt zagospodarowania terenów koło Szkoły Podstawowej nr 23. Dobrze, że wykorzystano to miejsce zgodnie z potrzebami mieszkających tam dzieci.



Maria Batko

Muszę pochwalić zmiany w całym Tarnowie. Wkurza mnie, gdy ludzie twierdzą, że nic się nie zmieniło. Wystarczy spojrzeć choćby na drogi. Ich stan znacznie się poprawił w ciągu dwudziestu lat. Cieszy mnie to, że jest coraz więcej przejść dla pieszych, bo dzięki temu zwiększa się bezpieczeństwo. Przejście podziemne na Mickiewicza było bardzo potrzebne, teraz ludzie już nie przebiegają bezmyślnie przez ulicę.

Porozumienie w sprawie tańszych biletów?

Najprawdopodobniej podczas lipcowej sesji Rady Miejskiej zapadnie decyzja o zmianach w taryfach biletowych komunikacji miejskiej. W trakcie sesji odbywającej się 25 czerwca radni zgłosili szereg wniosków w tej sprawie, nie dzieląc wszystkich sugestii prezydenta Romana Ciepieli. Punkt dotyczący modyfikacji cen za usługi przewozowe został zdjęty z porządku obrad. Radni swoją decyzję tłumaczyli tym, iż przedstawione wnioski powodują zmiany w kolejnych punktach uchwały, a to wymaga ponownej analizy.

Prezydent przedstawił projekt uchwały

Prezydent Roman Ciepiela przedstawił projekt uchwały zakładający bezpłatne przejazdy dla osób bezrobotnych, opiekujących się osobami niepełnosprawnymi i dzieci w wieku od 4 do 6 lat, a także niższe ceny biletów za przejazdy odległościowe. – *Chcemy w ten sposób zachęcić tych, którzy dotychczas nie korzystali z komunikacji miejskiej* – informuje prezydent. Nowe rozwiązanie miałyby uwzględniać tzw. taryfę odcinkową. Podróżujący z punktu A do punktu B zapłaciliby za konkretny przejazd. Najtańszy bilet dający moż-

liwość przejazdu trzech przystanków wyniosłby 1,20 zł dla osób nieposiadających zniżki i 1 zł dla uczniów, emerytów i rencistów. Kolejne bilety opiewałyby na przejazd od czterech do ośmiu przystanków, od dziewięciu do 16, od 17 do 25 i powyżej 25 przystanków. W przedstawionym na sesji projekcie uchwały znalazły się także wnioski radnego Jakuba Kwaśnego zgłaszane kilka miesięcy temu. Uwzględniały one m.in. możliwości bezpłatnego podróżowania dla dzieci w wieku od 4 do 6 lat, bezrobotnych i opiekunów osób niepełnosprawnych.

Radni zgłosili swoje propozycje

W trakcie czerwcowej sesji rajcy przedstawili kolejne propozycje. Radny Jacek Łabno złożył wniosek, aby zmniejszyć ceny biletów jednorazowych normalnych z 3 zł na 2,40 oraz ulgowych lokalnych z 2 zł na 1,70. Radny Tadeusz Gancarz optował za obniżeniem cen karnetów pięcioprzejazdowych, ważnych na jednej linii, w obrębie jednej strefy. Radny Marek Ciesielczyk opowiedział się za rozszerzeniem kręgu osób uprawnionych do bezpłatnych przejazdów np. o osoby, które ukończyły 60 rok życia. Radny Kazimierz Żurowski zaproponował wprowadzenie karnetu dziesięcioprzejazdowego, a przewodni-



czący Kazimierz Koprowski zasugerował, aby uczniowie i studenci do ukończenia 26 roku życia 1 czerwca i osoby korzystające z komunikacji miejskiej 1 listopada podróżowały nieodpłatnie. Nowy projekt uchwały zostanie poddany pod głosowanie na nadzwyczajnej, lipcowej sesji Rady Miejskiej. O ile uda się osiągnąć porozumienie, to niższe taryfy biletowe mogłyby wejść w życie tuż po wakacjach, czyli tak, jak pierwotnie zapowiadano.

(KS)

KRÓTKO

Kreator, czyli most pokoleń

Połączenie sił ponad podziałami oraz współpraca na rzecz juniorów i seniorów to główne założenia Festiwalu Kreatywności Kreator, który odbył się 20 czerwca na terenie Gemini Park. Impreza powstała z inicjatywy tarnowskich instytucji społecznych stanowiła swoisty „most pokoleń”. Celem festiwalu było pobudzenie kreatywności, innowacyjności oraz kształtowanie empatii we wzajemnych działaniach i kontaktach. Zamierzeniem organizatora było także dostarczenie wiedzy na temat propozycji spędzania wolnego czasu w Tarnowie.

15 lat po reformie służby zdrowia

15 rocznica przekształceń tarnowskiego lecznictwa była okazją do refleksji na temat zmian związanych z reformą służby

zdrowia. Osoby związane z tarnowskim środowiskiem medycznym dyskutowały o efekcie przeprowadzonych zmian podczas spotkania, które odbyło się 19 czerwca w Sali Lustrzanej. Przypomnijmy, że w wyniku reformy zdrowia ze struktur Specjalistycznego Szpitala im. E. Szczeklika wyodrębniono specjalistyczne lecznictwo ambulatoryjne oraz przeprowadzono prywatyzację podstawowej opieki zdrowotnej. Dzięki przekształceniom Tarnów znalazł się w czołówce miast restrukturyzujących publiczny obszar ochrony zdrowia.

Zwycięstwo tarnowskich strażaków

Strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 tarnowskiej straży pożarnej zajęli pierwsze miejsce w V Mistrzostwach Medycznych i Ratowniczych Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych Państwowej

Straży Pożarnej w Małopolsce. Turniej zorganizowano na terenie powiatu tarnobrzeskiego, a wystartowało w nim 20 zespołów. Komendę Miejską PSP w Tarnowie reprezentowali: mł. kpt. Przemysław Kulig, mł. asp. Daniel Gniewek, mł. ogn. Andrzej Augustyński, st. sekc. Damian Armatys i sekc. Krzysztof Budzik.

Wizyta ambasadora

Cały dzień spędził 15 czerwca w Tarnowie Robin Barnett, ambasador Wielkiej Brytanii. Gość z zagranicy odwiedził największy w Małopolsce, powstający w ramach trzeciego etapu rozbudowy Strefy Aktywności Gospodarczej, inkubator przedsiębiorczości. Ambasador pozytywnie ocenił realizację przedsięwzięcia i jednocześnie zobowiązał się do zainteresowania nim służb gospodarczych ambasady.

(KS), (WW)



Pięćdziesiąt lat rozmów

Dwadzieścia par małżeńskich świętowało zawarcie związku małżeńskiego. Był szampan, kwiaty, marsz Mendelssohna, kameralny występ zespołu instrumentalnego oraz medale Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za zasługi dla życia rodzinnego i społecznego. – *Chcę podziękować za dostojne życie. Sam powoli przygotowuję się do czterdziestej rocznicy ślubu, dlatego patrzę na państwa z podziwem* – mówi prezydent Roman Ciepiela podczas uroczystości wręczania odznaczeń za długoletnie pożycie małżeńskie, która odbyła się 22 czerwca w Sali Lustrzanej.

ryzować zgodne małżeństwo, odpowiadają: - *Żeby w domu nie było cichych dni należy dużo rozmawiać. Trzeba umieć powiedzieć „przepraszam” i być wyrozumiałym* – radzi Halina Pieprzycka, świętująca 50-tą rocznicę ślubu.

Przypomnijmy, że medal za długoletnie pożycie małżeńskie mogą otrzymać pary z minimum 50-letnim stażem. Aby otrzymać medal prezydenta RP, należy złożyć wniosek w Urzędzie Stanu Cywilnego.

(ww)

Odnaczenia prezydenta RP przyznawane są parom, które mogą pochwalić się 50-letnim lub dłuższym stażem małżeńskim. W wyróżnionym gronie znaleźli się diamentowi i złoci jubileaci, a także małżeństwa z 56-letnim stażem. W uroczystości uczestniczyli również znajomi i członkowie rodzin uhonorowanych par. W ramach jubileuszu pary otrzymały drobne upominki ufundowane przez miasto. Paniom, oprócz kwiatów, wręczono korale. Dla panów przygotowano książki z okazji 25-lecia samorządu.

Jubilaci zapytani o receptę na udany związek twierdzą, że nie ma uniwersalnej zasady, która pomaga przetrzymać wszystkie kryzysy. – *Kłótnie są nieuniknione, wówczas potrzebne są kompromisy* – zauważa Wiesława Iwaniec, która obchodziła w tym roku złote годы. – *Miłość towarzyszy nam przez wszystkie lata. Często wspominamy to, co kiedyś było i się z tego śmiejemy* – dodaje Eugeniusz Iwaniec. Państwo Pieprzyccy zapytani, czym powinno się charakte-

Barbara i Mieczysław Barabasz	56 lat
Krystyna i Tomasz Bednarek	50 lat
Teresa i Józef Gawron	50 lat
Wiesława i Eugeniusz Iwaniec	50 lat
Barbara i Stefan Janczy	50 lat
Wanda i Czesław Kałwa	50 lat
Maria i Józef Kula	50 lat
Maria i Jan Kutra	55 lat
Stefania i Jan Laskowski	50 lat
Krystyna i Marian Marek	55 lat
Zofia i Ryszard Pękala	50 lat
Halina i Stanisław Pieprzycki	50 lat
Irena i Stanisław Popiołek	50 lat
Władysława i Stefan Rząca	50 lat
Józefa i Jan Rząsa	50 lat
Krystyna i Gwido Sitek	50 lat
Maria i Mieczysław Srebro	50 lat
Genowefa i Marian Stanisławski	60 lat
Stanisława i Marian Turzyński	56 lat
Bogumiła i Janusz Wrózek	50 lat

Zwolnienia dla biznesu!

Przedsiębiorcy i inwestorzy, którzy utworzą nowe miejsca pracy lub zdecydują się ulokować biznes na specjalnie wyznaczonych terenach, będą mogli ubiegać się o zwolnienie od podatku od nieruchomości nawet przez okres pięciu lat. Podczas sesji 25 czerwca tarnowscy radni opowiedzieli się za propozycją ulg podatkowych – Należy wprowadzić takie rozwiązania, by przedsiębiorcy poculi opiekę miasta. Sami przedsiębiorcy postulują, by stosować ulgi, bo jest im ciężko konkurować, rozwijać się bez wsparcia – podkreślał prezydent Roman Ciepiela będący inicjatorem pomysłu zwolnień podatkowych.

Dajesz pracę – zyskujesz

Podczas sesji przedstawiono projekt dwóch uchwał, uwzględniający uwagi zgłaszane przez radnych podczas kwietniowej sesji, które mają stanowić elementy systemu zachęt dla przedsiębiorców i inwestorów. Jeden z nich opiera się na pomocy przyznawanej w ramach pomocy de minimis. Oznacza to, że przyznana pomoc nie może przekroczyć kwoty 200 tys. euro w ciągu trzech lat. Pomoc będą mogli otrzymać przedsiębiorcy będący podatnikami podatku od nieruchomości na terenie Gminy Miasta Tarnowa. Projekt zakłada, że za każde nowo utworzone miejsce pracy, przedsiębiorcy będzie przysługiwać zwolnienie z podatku od nieruchomości do 100 m², które następnie będzie przeliczane przez liczbę pracowników i udzielane w poszczególnych okresach.

W zależności od liczby zatrudnionych pracodawca otrzyma zwolnienie z podatku na okres od 12 miesięcy (2 osoby) do maksymalnie 60 miesięcy (6 osób i więcej). Liczba zatrudnionych decydować też będzie o wielkości powierzchni zwolnionej z podatku. Przykładowo jedna osoba zatrudniona pozwoli uzyskać zwolnienie od 100 m², dwie – do 200 m² itd. – *Naszym celem jest, by ludzie chcieli tu mieszkać, pracować, a do przedsiębiorców docierał jasny przekaz, że rada i miasto tworzą sprzyjający klimat dla rozwoju przedsiębiorczości* – argumentował prezydent Tarnowa.

Jak zatrudniać?

Przedstawiona propozycja wywołała dyskusję wśród radnych. Część z nich wnioskowała, by zwolnienia od podatku otrzymali pracodawcy zatrudniający

w oparciu o umowę o pracę. – *Chodzi o to, by podpisywanie tak zwanych umów śmieciowych nie było normą w korzystaniu z tego typu zwolnień. Jeśli bezrobocie w Tarnowie ma się kurczyć, powinniśmy swoimi uchwałami zadbać, by ludzie otrzymali umowę o pracę* – argumentował Kazimierz Koprowski, przewodniczący Rady Miejskiej. Prezydent odpowiadając tłumaczył, że na zwolnienia podatkowe mogą liczyć przedsiębiorcy, którzy odprowadzają pracownikowi składki na ubezpieczenia społeczne gwarantujące uzyskanie emerytury lub renty.

Mniejszy otrzyma więcej

Przygotowana przez prezydenta kolejna uchwała zakłada, by zwolnień udzielać w ramach regionalnej pomocy inwestycyjnej. W tym przypadku system zachęt obowiązywałby w zależności od wielkości przedsiębiorstwa i zainwestowanego kapitału w nową inwestycję. – *Projekt cechuje prosta zależność: im więcej przedsiębiorca zainwestuje, tym większe zwolnienia może otrzymać* – tłumaczy Piotr Augustyński, zastępca prezydenta ds. rozwoju gospodarczego. Ulgi podatkowe będą przysługiwać osobom, które zdecydują się inwestować na terenach wytypowanych do zwolnień. Przedsiębiorcy mogą starać się o wsparcie w wysokości 35%, 45%, 55% kosztów kwalifikujących do objęcia pomocą odpowiednio firm dużych, średnich oraz małych i mikroprzedsiębiorstw, które byłyby zwolnione z opłat z podatku od nieruchomości przez okres pięciu lat.

Radna Grażyna Barwacz zwróciła uwagę, że proponowane obszary nie są atrakcyjne dla inwestorów: – *Część terenów wytypowanych do zwolnień nie posiada pełnej infrastruktury. Z tą opinią zgodził się również prezydent, wskazując na wieloletnie zaniedbania pod tym względem i konieczność poprawy atrakcyjności terenów inwestycyjnych. Obejmujące łącznie 93 hektary nieruchomości wytypowane do zwolnień stanowią 11 tzw. niepracujących obszarów (greenfieldów) składających się z niezabudowanych działek. Tereny wskazane przez miasto liczą łącznie ponad 92 hektary.*

(ww)

Szczegółowe informacje dotyczące zwolnień podatkowych można uzyskać w Wydziale Obsługi Przedsiębiorców przy ul. Mickiewicza 6.

PULS BIZNESU

I Targi Inwestycyjne

Rozpoczęcie aktywnej promocji gospodarczej podczas Targów Inwestycyjnych było pierwszą ze wspólnych inicjatyw mających pobudzić lokalny rynek oraz pokazać atrakcyjne i wolne tereny inwestycyjne. – *To pierwsza edycja tego wydarzenia, chcielibyśmy, aby na stałe wpisała się w kalendarz imprez o charakterze gospodarczym* – opowiada Agnieszka Batko, dyrektor Wydziału Obsługi Przedsiębiorców. Celem targów było przyciągnięcie potencjalnych przedsiębiorców, przedstawienie lokalizacji pod inwestycje i zachęcenie ich do ulokowania biznesu w aglomeracji tarnowskiej.

Bezpieczeństwo najważniejsze

Do udziału w ogólnopolskim Konkursie Poprawy Bezpieczeństwa Pracy zachęca Władysław Kosiniak-Kamysz, minister pracy i polityki społecznej. Podstawowe kryteria, które będą musieli uwzględnić przedsiębiorcy to: bezpieczeństwo i funkcjonalność urządzeń lub technologii, osiągnięta poprawa warunków pracy oraz zakres zastosowania i możliwości upowszechnienia. Pod uwagę brane będą także efekty ekonomiczne oraz wpływ na tworzenie kultury bezpieczeństwa. Termin zgłaszania prac mija 31 lipca. Szczegóły: www.ciop.pl/konkurs-bhp

Informatyka i call center

Na przełomie sierpnia i września działalność w Tarnowie rozpoczną firmy z branży informatycznej i call center. Jak informuje Tarnowski Klaster Przemysłowy, budynek przy ul. Kochanowskiego, w którym ulokują się przedsiębiorcy, został zmodernizowany i jest już po odbiorach końcowych. W siedzibie dawnej szkoły przy ul. Kochanowskiego ulokują się m.in.: Data Contact, Secure Pro i Sfinnova.

380 karabinów dla polskiego wojska

Tarnowskie Zakłady Mechaniczne zobowiązały się dostarczyć niemal 380 zmodyfikowanych karabinów maszynowych dla Wojska Polskiego w ciągu najbliższych czterech lat. Zgodnie z podpisaną umową, przedsiębiorstwo ma zapewnić dostawę pierwszych 30 sztuk broni jeszcze w tym roku. Przy pracach konstrukcyjnych brano pod uwagę łatwość wprowadzenia zmian w już istniejących karabinach, jak i również koszty takiej modyfikacji.

(ww)



Poznaliśmy juniorów biznesu

„Nowatorska przyszłość” to zwycięski projekt Magdaleny Madejskiej, która wygrała I edycję Tarnowskiego Juniora Biznesu i otrzymała w nagrodę 2 tys. złotych. Uczniowie tarnowskich szkół, którzy wzięli udział w konkursie, musieli zmierzyć się z projektem biznesplanu przedstawiającego pomysł na firmę, uwzględniając lokalne uwarunkowania rynku. Nagrody pieniężne i rzeczowe, których łączna wartość wyniosła 11 tys. złotych, wręczono podczas uroczystej gali 17 czerwca w Sali Lustrzanej.

– Jeśli chcemy myśleć o przyszłości w jasnych barwach, to musimy sobie wyobrazić, że Tarnów jest miastem ludzi przedsiębiorczych, ludzi którzy potrafią myśleć o rozwoju gospodarki, ale w kategorii własnego biznesu – podkreślał prezydent Roman Ciepiela podczas gali Tarnowskiego Juniora Biznesu. Uczestnicy musieli wykazać się kreatywnością, uwzględniając m.in. specyfikę branży funkcjonującej na lokalnym rynku. Konkurs miał na celu aktywizację młodych, tak by w przyszłości zdecydowali się na prowadzenie własnej firmy. – *Wszyst-*

kie przedstawione pomysły były bardzo przemyślane. Musieliśmy wybrać, który zaprezentowany projekt był najbardziej realny pod względem ekonomicznym – tłumaczy Piotr Augustyński, zastępca prezydenta Tarnowa ds. rozwoju gospodarczego.

Nagrodzone projekty dotyczyły różnych dziedzin biznesu – pojawiły się biznesplan na prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego, salonu urody dla czworonogów, a nawet zakładu astrologii i sklepu ezoterycznego. Najlepszy okazał się projekt Magdaleny Madejskiej, reprezentującej Zespół Szkół Techniczno-Zawodowych. **Laureatka skupiła się na pomysle prowadzenia zakładu fryzjerskiego dla dzieci.** Przedstawiona koncepcja opierała się na świadczeniu usług z myślą o potrzebach najmłodszych.

Drugie miejsce i nagroda w wysokości 1,5 tys. zł trafiła do Wiktorii Partyki z III Liceum Ogólnokształcącego. Uczennica postawiła na projekt utworzenia kina studyjnego, w którym Tarnowianie mieliby okazję obejrzeć największe arcydzieła kina. – *Opisywany temat znam z autopsji. Moim zdaniem brakuje w mieście kina studyjnego, gdzie można obejrzeć na przykład projekcje oscarowe. Przede wszystkim mia-*

łoby to być kino z klimatem – tłumaczy Wiktoria Partyka.

Na podium znalazł się również Sebastian Kucharzyk, który **przedstawił pomysł utworzenia firmy świadczącej usługi w zakresie sprzedaży, wypożyczania i serwisowania rowerów.** Głównym założeniem projektu było stworzenie stacjonarnych stacji wypożyczania rowerów rozmieszczonych w strategicznych punktach Tarnowa, które pozwolą mieszkańcom na szybkie przemieszczanie się w ruchu ulicznym. – *Zaprezentowałem pomysł opierający się na trendach ogólnopolskich. Badałem lokalny rynek, nie tylko przeprowadzając ankiety, ale również chodząc od sklepu do sklepu wypytując ich właścicieli. Wszystko po to, by dowiedzieć się o realności planowanego przedsięwzięcia – opowiada Sebastian z IV LO, który za biznesplan „Bike Planet” otrzymał 1 tys. złotych.*

Tarnowskiego Juniora Biznesu wybrało jury obradujące w składzie: Piotr Augustyński, zastępca prezydenta Tarnowa ds. rozwoju gospodarczego, Rafał Działowski, prezes Tarnowskiego Klastera Przemysłowego, Leszek Nowicki, prezes Tarnowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego oraz Agnieszka Batko, dyrektor Wydziału Obsługi Przedsiębiorców w Urzędzie Miasta.

(ww)

MOIM ZDANIEM



Wiktoria Pyrek zdobywczyni I miejsca w konkursie

Pomysł na biznes był zgodny z moim profilem kształcenia, dlatego łatwiej było mi opisać coś, czym się pasjonuję. W mieście nie znalazłam salonu świadczącego usługi stricte dla dzieci, najbliższy zlokalizowany jest w Krakowie. Stwierdziłam, że najmłodsi nie mają miejsca dostosowanego do ich potrzeb. W projekcie uwzględniłam takie szczegóły jak: kolorowe ściany, mebelki o zaokrąglonych krawędziach, kącik zabaw z książkami i zabawkami, fotele w kształcie samochodów i zwierząt.

I miejsce: „Nowatorska Przyszłość” – Magdalena Madejska, Zespół Szkół Techniczno-Zawodowych

II miejsce: „Kino Studyjne Alternatywy” – Wiktoria Partyka, III LO

III miejsce: „Bike Planet” – Sebastian Kucharzyk, IV LO

IV miejsce: „Zakład Astrologii i Sklep Ezoteryczny Trojan” – Angelika Babiarz, XVI LO

V miejsce: „Salon urody dla Psów – Pudelkowy Zawrót Głowy” – Klaudia Mróz, III LO

VI miejsce: „Biznes Plan Żłobka” – Magdalena Piątek, I LO



Tarnowskie TBS prowadzi działalność polegającą na budowie i wynajmowaniu lokali mieszkalnych. Aktualnie spółka posiada 11 budynków mieszkalnych obejmujących 678 lokali mieszkalnych, 218 miejsc parkingowych w garażach podziemnych i 4 lokale użytkowe. Budynki te zlokalizowane są na os. Zielonym, ul. Dąbrowskiej i ul. Ablewicza.

PIERWSZY TAKI BUDYNEK W MIEŚCIE

Mniejsze zużycie energii to jedno z głównych założeń budownictwa czynszowego realizowanego przez Tarnowskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Obecnie spółka miejska posiada 11 budynków mieszkalnych. W planach inwestycyjnych są kolejne trzy obiekty. 2 czerwca rozpoczęto budowę pierwszego z nich. - *Prawdopodobnie będzie to pierwszy budynek spełniający aktualnie obowiązujące normy zużycia energii cieplnej w Tarnowie* – informuje Wojciech Daniel, prezes TTBS.

Do roku 2014 r. budynki realizowane przez Tarnowskie TBS musiały wykazywać zapotrzebowania na energię cieplną o 15% niższe w porównaniu do obowiązujących wówczas norm. Wtedy powstało 11 budynków charakteryzujących się mniejszym poborem energii. W roku 2014 w Polsce wprowadzono nowe warunki techniczne, jakim powinny odpowiadać budynki oraz ich usytuowanie. Ta innowacyjność dotyczy izolacyjności przegród budowlanych, stolarki oraz sposobu ogrzewania budynku. W ślad za nowelizacją prawa, Tarnowskie TBS rozpoczęło budowę nowego, ekologicznego obiektu. Ma on zawierać przegrody budowlane o wysokiej izo-

lacyjności, trzyszybowe okna, energooszczędne oświetlenie oraz wentylację z odzyskiem ciepła z wymienianego powietrza. Dodatkowo, jako źródło ciepła do ogrzania całego bloku oraz wody zastosowane zostaną pompy ciepła.

Budownictwo ekologiczne wiąże się jednak z dodatkowymi kosztami. - *Oszacowano, że wybudowanie obiektu nastawionego na oszczędne gospodarowanie energią cieplną jest o ok. 16-25% droższe niż inwestycja realizowana środkami mniej ekologicznymi* – relacjonuje prezes Daniel.

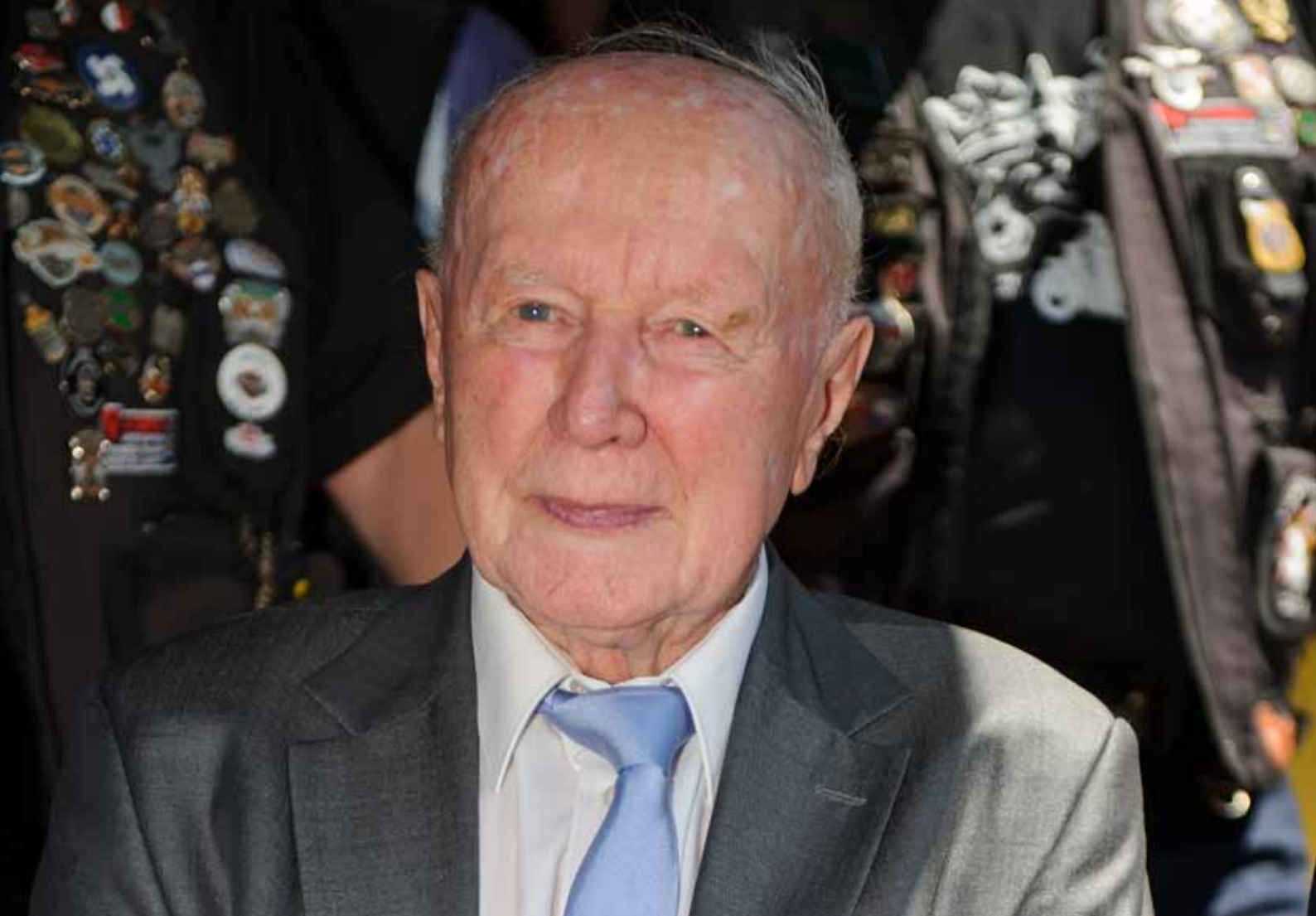
(ks)

MOIM ZDANIEM



Wojciech Daniel
Prezes Tarnowskiego
Towarzystwa Budownictwa
Społecznego

Tarnowskie TBS za jeden z priorytetów postawiła sobie budowę budynków energooszczędnych, o niskich kosztach eksploatacji. W przeciągu 15 lat naszej działalności powstało 11 obiektów wykonanych z najlepszej jakości ceramiki, izolacji i styropianu. W najbliższym czasie poza budową nowego obiektu przy ul. Sportowej, przysmyrzamy się do wymiany oświetlenia w budynkach już istniejących, na automatyczne, ledowe, które przyczyni się do zmniejszenia zużycia energii. Należy wspomnieć także, że spółkę cechuje przede wszystkim niskie zużycie ciepła w porównaniu do wielu innych budynków w Tarnowie.



Szaleli z radości, jadąc do... Auschwitz

**Z Kazimierzem Albinem, uczestnikiem pierwszego transportu więźniów,
który z Tarnowa wyruszył do Auschwitz, rozmawia Agnieszka Hulska**

Agnieszka Hulska: Wszyscy pytają pana o czasy wojenne lub powojenne. Ale ja na początku chciałam zapytać o to, co było przed wojną? Jaka była Polska przedwojenna?

Kazimierz Albin: Fantastyczna. Ja miałem wtedy 17 lat, skończyłem małą maturę. To był już nowy system: cztery klasy gimnazjalne i dwie licealne. Skończyłem czwartą gimnazjalną – to się nazywało mała matura. Zdałem już egzamin do pierwszej licealnej w 1939 roku. We wrześniu, jak Niemcy już zajęli Polskę, zgłosiłem się do liceum Nowodworskiego. To było najlepsze liceum w Polsce. Ponad 400 lat tradycji, Jan i Marek Sobiescy tam kiedyś chodzili. Był tam bardzo wysoki poziom niemieckiego.

I właśnie ten niemiecki bardzo mi pomógł w obozie. To była podstawa. Ludzie niewykształceni, chłopci, ci, którzy wydawałoby się, że sobie świetnie poradzą z ciężką pracą i warunkami atmosferycznymi, ginęli pierwsi. Nie rozumiejąc poleceń wydawanych przez esesmanów albo kapo, nie wykonywali ich, narażając się wtedy na śmierć.

AH: Jest pan w Tarnowie po raz pierwszy od 75 lat?

KA: Nie, byłem tu jakieś sześć lat temu na jakimś spotkaniu. W programie, między innymi, było zwiedzenie więzienia, w którym siedzieliśmy. Proszę sobie wyobrazić: patrzyłem przez „judasza” do swojej celi nawet. Naczelnik

wiezienia witając nas zwrócił się tymi słowami „Witam was serdecznie kochani więźniowie”. W tamtej scenerii zabrzmiało to niezwykle.

AH: Jak trafił pan do pierwszego transportu?

KA: To długa historia... W pierwszych dniach stycznia 1940 roku w drodze do formującego się Wojska Polskiego we Francji, przez Słowację na Węgry. Ale Słowacy byli w koalicji z Niemcami i była tzw. „Hlinkowa Gwardia”, która wylapywała tych wszystkich, którzy chcieli nielegalnie przekroczyć granicę. Złapali nas. Miesiąc byłem w Preszowie. Zostaliśmy oddani w ręce gestapo przy drugiej próbie. Potem była Muszyna, Nowy Sącz i na

końcu trafiłem do Tarnowa. Byłem tutaj tylko miesiąc, najkrócej.

AH: Jak wyglądała ta doba bezpośrednio przed wyruszeniem do Auschwitz?

KA: Dostaliśmy nieoficjalną wiadomość od strażnika. Natychmiast uruchomiono „telefon”, to znaczy więźniowie po rurach stukali alfabetem morsa. Poszło na całe więzienie. **Wszyscy szaleli z radości. Siedzieliśmy już tyle miesięcy, ja już prawie szósty miesiąc tam byłem. Cieszyliśmy się, że jedziemy na roboty do Niemiec.** Przecież to było lato... Wtedy nie było jeszcze Auschwitz, nikomu do głowy nic takiego nie przychodziło. Dopiero jak przyjechaliśmy na miejsce, to się dowiedzieliśmy, co to jest Auschwitz. A jeszcze w Krakowie na dworcu usłyszeliśmy, że Paryż padł...

AH: Gdy dojechaliście już na miejsce do Auschwitz, to czego się spodziewaliście?

KA: Nie mieliśmy pojęcia. Tydzień po nas przyjechał kolejny transport. Inteligencja Polska: profesowie, nauczyciele, inżynierowie... Przywieźli ich z Wiśnicza i z Montelupich, w sumie trzysta osób. Oni poszli od razu do obozu, bo my byliśmy na kwarantannie, gdzie nas ganił w kurzu po ziemi. Zazdrościliśmy im, że mogą pracować, bo wydawało się, że najgorsza praca jest lepsza niż to, jak nami przez dziesięć godzin poniewierają. **A jeszcze ten napis „Arbeit macht frei” czyli „praca czyni wolnym”...** Pomyśleliśmy, że to fantastycznie, że trzeba pracować. Potem dopiero się okazało, co to znaczy...

AH: Jak pan zapamiętał ten pierwszy moment, kiedy wysiedliście z pociągu?

KA: Wypędzili nas z pociągu i mówili, że jesteśmy internowani do końca wojny, że **młodzi i zdolni mają prawo żyć tutaj nie dłużej niż trzy miesiące, księża dwa miesiące, a Żydzi dwa tygodnie.** „Wszystkie przejawy buntu lub niesubordynacji będę tłumił bezwzględnie” – tak mówił Lagerführer. Usiłowanie ucieczki karano śmiercią. Wyjście z obozu prowadziło tylko przez komin krematorium.

AH: Czemu zawdzięcza pan ocalenie?

KA: Ja przez te prawie trzy lata przeszedłem przez różne komanda, od

Kazimierz Albin jest byłym więźniem KL Auschwitz, do którego trafił z Tarnowa jako uczestnik pierwszego transportu. Jest mocno zaangażowany w działalność związaną z upamiętnieniem ofiar nazizmu, a w szczególności KL Auschwitz. Jest jednym z założycieli Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem, w którym pełnił funkcję wiceprezesa, a od 1995 Prezesa Zarządu Głównego. Nieprzerwanie od 2000 roku jest członkiem Międzynarodowej Rady Oświęcimskiej.

najgorszych do tych najlepszych. Aż w końcu wylądowałem w najlepszym. SS-küche to był szczyt marzeń. Ciężka praca fizyczna, ale tam żyliśmy i jedliśmy. Swoją porcję mogłem oddać bratu albo kolegom. Organizowaliśmy żywność dla obozu. Nasi koledzy pracowali w magazynach zaopatrujących kuchnię. Dawaliśmy mniejsze porcje esesmanom, odkrawając po 10 gram z każdej porcji – więcej nie, bo by zauważyli i poszedłbym do kompanii karnej. Przy trzech tysiącach porcji kiełbasy uzbierały się ogromne ilości i to było odsyłane do kuchni obozowej i rozdawane kolegom. My to nazywaliśmy drugim frontem...

AH: To właśnie dzięki temu, gdzie pan pracował, nadarzyła się okazja do ucieczki. Wykorzystał ją pan i w lutym 1943 roku uciekł z obozu, przekroczył granicę Generalnej Guberni i po kilku dniach dotarł do Krakowa.

KA: Tak. Zaraz po ucieczce trafiłem do Krakowa. Byłem tam szefem dywersji. Na początku, kiedy byłem w konspiracji nikt nie miał pojęcia, że uciekłem z Auschwitz. Zanim wszedłem w szeregi Armii Krajowej sprawdzali mnie przez kilka tygodni. Sprawdzali, czy moja

ucieczka nie była sfingowana po to, żeby wejść w ich szeregi.

AH: Był pan więźniem w Auschwitz, potem należał do AK i musiał się ukrywać we własnym kraju. Kiedy nastąpił moment, że poczuł się pan bezpieczny?

KA: W czasie pobytu w obozie pracowałem w kuchni SS na takim stanowisku, że wydawałem posiłki dla oficerów i znałem ich osobiście. W każdej chwili mogli z Oświęcimia do Krakowa przyjechać na urlop i mnie rozpoznać. Pewny poczułem się dopiero, kiedy miałem pistolet i dwa magazynki. Zakładałem, że w sytuacji krytycznej dwa ostatnie naboje zostawiam dla siebie. A dlaczego dwa? Bo amunicja była niepewna i mogła zawieść. **Nie wyobrażałem sobie oddania się w ich ręce. Zdawałem sobie sprawę, jakie straszliwe tortury mnie czekają.** Było kilka takich ucieczek, po których pół roku torturowali więźnia aż wszystkich wyspał. Ja bym wolał samobójstwo popełnić, niż wpaść w ich ręce.

AH: Po wojnie też pan nie mógł sobie pozwolić na mówienie prawdy o sobie.

KA: Byłem dziesięć lat w Krakowie. Tam skończyłem studia – jestem inżynierem lotnictwa. Przez ten okres w ogóle nie przyjechałem do Oświęcimia. Jak się zaczął okres stalinowski lepiej było nie ujawniać kontaktów z kolegami z obozu, bo człowiek mógł się stać od razu podejrzanym. W obozie było wiele osób związanych z AK. W ogóle nie mówiłem o Auschwitz, nie miałem kontaktu z nikim stamtąd. O tym, co działo się w obozie, opowiadałem tylko w rodzinie wśród najbliższych.

AH: Od lat dzieli się pan swoimi obozowymi doświadczeniami z kolejnymi pokoleniami.

KA: Szczegółowo opisałem je w mojej książce, w której mówię o faktach. Tam są setki wątków... Jak ją napisałem to sobie pomyślałem: „Kto to będzie w ogóle czytał?” **A teraz przewodnicy po obozie w Oświęcimiu, którzy zdają egzamin, studiują moją książkę.** Tam jest mnóstwo faktów i wszystko to prawda. Gdybym napisał coś, co jest niezgodne z prawdą, to koledzy – oświęcimiaczy by mi to wytknęli. Do tej pory mam same słowa uznania i żadnej kontry.

Dziękuję za rozmowę.



DRUGI BASEN DLA MIESZKAŃCÓW

Po ponad dwuletnim remoncie Miejski Dom Sportu w Mościcach został oddany do użytku.

Oficjalne otwarcie obiektu odbyło się 11 czerwca. Modernizacja, która kosztowała 10 milionów złotych, pozwoliła na kompleksową przebudowę całego obiektu. – *Remont istniejących budynków zawsze jest trudniejszy. Wiele pokoleń uczyło się tutaj pływać, dlatego cieszę się, że basen ponownie będzie służył wszystkim mieszkańcom* – mówił podczas inauguracji prezydent Roman Ciepiela.

Otwarcu kompleksu towarzyszyły zawody pływackie. W Integracyjnej Sztafecie Pływackiej udział wzięli przedstawiciele UKS-Sokół Mościce, Startu Tarnów, Straży Miejskiej, a także reprezentanci Uniwersytetu III Wieku PWSZ. Zwycięską drużyną okazała się sztafeta w składzie: Wiktor Ruciński, Patrycja Wojnarska, Rafał Maciak, Kazimierz Krupa, Krystian Sacha oraz Paulina Kostecka.

Inwestycja nie bez problemów

Budynek MDS po wieloletniej eksploatacji nie nadawał się do dalszego użytku. Częste awarie instalacji, przemierzające ściany, nieatrakcyjny program użytkowy spowodowały konieczność modernizacji obiektu. Kiedy pojawiła się możliwość uzyskania dofinansowania z Ministerstwa Sportu, podjęto de-

cyzję o jego przebudowie. Projekt techniczny opracowywano na podstawie istniejącego projektu archiwalnego. Dokumentacja jednak nie zgadzała się z tym, co faktycznie zostało wykonane w przeszłości. Kolejne problemy pojawiły się już na etapie wykonawstwa. Generalny remont Miejskiego Domu Sportu rozpoczęto w 2013 r. Zakończenie z kolei zaplanowano na 31 marca bieżącego roku. Wykonawca nie spełnił jednak warunków zawartych w umowie i nie zrealizował zadania w określonym czasie. Miasto podjęło więc decyzję o naliczeniu kar umownych za każdy dzień zwłoki. Kwota ta wynosi przeszło 479 tysięcy zł.

Stan istniejący

- Kompleksowa przebudowa obiektu polegała na wzbogaceniu jego elewacji o nowe elementy dekoracyjne, podkre-

Paametry techniczne obiektu:

Kubatura obiektu: 21 433,11 m³

Powierzchnia zabudowy: 2 671,60 m²

Powierzchnia użytkowa: 3 695,90 m²

Powierzchnia lustra wody: 388,50 m

Przepustowość pływalni: 90 osób/h

Przepustowość sali sportowej: 30 osób/h

Widownia: 100 miejsc siedzących

śląjące charakter obiektu – informuje Edward Rusnarczyk, dyrektor TOSiR. – W hali basenowej i sali sportowej wbudowano okrągłe okna. Ocieplono budynek i poddasze, spełniając wymogi zawarte w audycie energetycznym – dodaje. Zmianie uległa również kolorystyka samej elewacji. W sali sportowej położono nową podłogę oraz zamontowano nowoczesne wyposażenie sportowe. Zmodernizowano szatnie i zapleczka sanitarne zarówno basenu, jak i sal.

miarach 31 x 18 m. Wybudowano nową, wewnętrzną klatkę schodową. Nastąpiła zmiana aranżacji antresoli pływalni i sali sportowej oraz aranżacji zespołu gastronomicznego. Postawiono nowe klatki schodowe wyjść ewakuacyjnych. Dzięki zagospodarowaniu miejsc, które dotychczas służyły jako pomieszczenia techniczne, obiekt wzbogacił się dodatkowo o automatyczną, dwutorową kręgielnię i salę do zajęć tanecznych z łustrami.

wprowadzona do basenów poprzez dysze denne.

Nie do końca doskonały

Założeniem budynku było również jego dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych. Parter obiektu spełnia te wymagania. Poprawy wymaga jednak dostępność drugiego piętra, na którym znajduje się galeria nad halą sportową i basenem, a także kawiarnia. – *Zamierzam zasugerować kilka rozwiązań, które poprawią funkcjonalność obiektu. Będę czuwał nad tym, żeby z piętra obiektu mógł korzystać każdy* – komunikuje Andrzej Ziembowski, konsultant ds. osób niepełnosprawnych. TOSiR zapowiedział już, że planuje zakup wózka schodowego, który umożliwi dostanie się na piętro wszystkim użytkownikom budynku.

Dostępność dla mieszkańców

TOSiR udostępnił już szczegółowy cennik za korzystanie z poszczególnych form obiektu. Za godzinę wodnego szaleństwa na pływalni w godzinach 8:00-22:00 tarnowianie zapłacą 10,50 zł. Opłata ulgowa wynosi 7 zł. Dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej i Tarnowskiej Karty Miejskiej Premium przewidziano zniżki. Za udostępnienie sali sportowej na godzinę pobierana jest opłata w wysokości 70 zł. Z kolei wynajęcie sali tanecznej na 60 minut kosztuje 20 zł. **Szczegółowy taryfikator dostępny jest na stronie Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji www.tosir.com.pl.**

Przypomnijmy, że Miejski Dom Sportu został wybudowany w latach 1965-1966. Jego gruntowna przebudowa kosztowała przeszło 10 milionów złotych. Część kosztów pokryło dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Ministerstwa Sportu i Turystyki.

(KS)

Ceny za godzinę korzystania z obiektu:

- dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej „Premium”:
 - basen w godz. 6:00-8:00 – normalny: 7 zł, ulgowy: 4 zł
 - basen w godz. 8:00-22:00 – normalny 8,50 zł, ulgowy: 5 zł
- dla posiadaczy Karty Tarnowskiej Rodziny
 - basen – 4 zł
- dla pozostałych osób:
 - basen w godz. 6:00-8:00 – normalny: 9 zł, ulgowy: 6 zł
 - basen w godz. 8:00-22:00 – normalny 10,50 zł, ulgowy: 7 zł
 - sala sportowa: 70 zł
 - sala taneczna: 20 zł

Wymieniono wszystkie sieci i instalacje wewnętrzne oraz stolarkę drzwiową i okienną. Budynek powiększony został o basen rekreacyjny z atrakcjami wodnymi i torem do nauki pływania. Głównym celem inwestycji było ograniczenie kosztów przyszłej eksploatacji. W tym celu na dnie starej niecki basenowej, usadowiono nową, wykorzystując jednocześnie miejsce pod odpowiednie instalacje.

Na poziomie parteru funkcjonuje hala basenowa oraz niecka basenu sportowego o wymiarach 25 x 12,5 m i głębokości od 1,25 m do 1,8 m. Wbudowano także basen rekreacyjny z torem do nauki pływania i atrakcjami wodnymi. Powstała również sala sportowa o wy-

Kilka słów o technologii

Przebudowa MDS miała na celu m.in. wyposażenie obiektu w technologię uzdatniania wody basenowej do aktualnie obowiązujących standardów oraz stworzenie komfortowych warunków do uprawiania różnych dyscyplin sportowych. W ramach modernizacji wymianie uległy poszczególne instalacje technologiczne budynku. Obecnie woda z rynien odpływa grawitacyjnie do zbiorników przelewowych. Ze zbiorników poprzez pompy obiegowe jest przetłaczana na filtry wielowarstwowe, poddawana sterylizacji promieniami UV, a następnie podgrzana w wymiennikach ciepła, poddana korekcie pH i chlorowaniu, by ponownie zostać



Innowacyjna szkoła

Gimnazjum nr 4 jako jedyne gimnazjum w Małopolsce zostało wyróżnione prestiżową Nagrodą Jakości Nauczania Sapere Auso. - Jesteśmy szkołą innowacyjną i nowatorską. Staramy się uczyć nowoczesnie tak, by nie zanudzać na lekcjach – relacjonuje Barbara Kuklewicz, dyrektor szkoły.

Aby ubiegać się o nagrodę, placówka musi posiadać wybitne osiągnięcia w pracy z młodzieżą oraz szczerzyć się niezaprzeczalnym dorobkiem wychowawczym w kształtowaniu nowego pokolenia Małopolan. - *Do konkursu przystąpiliśmy po raz pierwszy. Przede wszystkim po to, by móc pokazać swoje sukcesy i charakter szkoły. Cieszymy się, że kapituła doceniła nasze działania* – dodaje dyrektor Kuklewicz.

Nagroda Sapere Auso przyznana została szkole za pracę z uzdolnioną młodzieżą i realizację programów innowacyjnych oraz wychowawczych. Uczniowie podejmujący decyzję o nauce w Gimnazjum nr 4 mogą wybierać wśród zróżnicowanej oferty dydaktycznej. Szkoła oferuje m.in. klasy o profilach: politechnicznym, turystycznym, dziennikarskim, hiszpańskim



czy europolitecznym z rozszerzonym programem nauczania języka niemieckiego.

Gimnazjum prowadzi również szereg działań mających w nowatorski sposób zachęcić ucznia do nauki. Wśród nich znalazły się przede wszystkim zajęcia dodatkowe z języka angielskiego prowadzone przez native speakerów oraz

zajęcia laboratoryjne i warsztatowe odbywające się w budynkach Akademii Górniczo-Hutniczej, Uniwersytecie Jagiellońskim i tarnowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej.

Placówka szczyci się także osiągnięciami swoich uczniów. Tylko w mijającym roku szkolnym zdobyli oni tytuły m.in.: laureata Małopolskiego Konkursu Języka Polskiego, laureata Małopolskiego Konkursu Chemicznego, finalisty II Małopolskiego Dyktanda Niepodległościowego „Po polsku o historii”, finalisty Małopolskiego Konkursu Informatycznego „Rozwiązywanie problemów z wykorzystaniem komputera” oraz finalisty Małopolskiego Konkursu Tematycznego „Hiszpania- kraj kontrastów”.

Poza nagrodą Sapere Auso Gimnazjum nr 4 może pochwalić się wyróżnieniem za upowszechnianie zaleceń Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem, najwyższą oceną uzyskaną z ewaluacji zewnętrznej przeprowadzonej przez Małopolskie Kuratorium Oświaty, certyfikatem „Dobrze zaPROJEKTowaną Szkoła 2015”, certyfikatem Jakości Kształcenia Języków w II Edycji Programu Inst. Ling dla Szkół, certyfikatem „Szkoły gotowej na TIK” w ramach programu Aktywna Edukacja.

Gimnazjum nr 4 im. Jerzego Brauna w Tarnowie mieści się w centrum osiedla Jasna. Placówka utworzona została w 1999 roku na bazie Szkoły Podstawowej nr 8 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Obecnie szkoła liczy 368 uczniów, którzy uczą się w 13 oddziałach.

(KS)

Olimpijczycy z Tarnowa

Dziesięciu uczniów tarnowskich liceów zostało w bieżącym roku szkolnym laureatami trójstopniowej ogólnopolskiej olimpiady „O Diamentowy Indeks AGH”. Sześciu z nich uczy się w III Liceum Ogólnokształcącym, czterech pozostałych w I LO. Uroczyste wręczenie dyplomów odbyło się 12 czerwca w Krakowie.

Konkurs daje przyszłym żakom możliwość ubiegania się o studia na Akademii Górniczo-Hutniczej z pominięciem procedury rekrutacyjnej. Olimpiada organizowana jest w czterech dziedzinach: matematyka, fizyka, chemia oraz geografia z elementami geologii. Laureatami konkursu zostają uczniowie szkół średnich, którzy uzyskali minimum 70% możliwych do zdobycia punktów w finałowym etapie w ramach zawodów centralnych.

W tym roku, w gronie blisko 300 laureatów licealiści z Tarnowa stanowili jedną z najliczniejszych grup, zajmując trzecie miej-

Lista laureatów przedstawia się następująco:

Aleksander Kipiela – I Liceum Ogólnokształcące

Jakub Ptak – I Liceum Ogólnokształcące

Marek Świątek – podwójny laureat – I Liceum Ogólnokształcące

Piotr Kubala – podwójny laureat – I Liceum Ogólnokształcące

Adrian Krzemiński – III Liceum Ogólnokształcące

Dominik Kozioł – III Liceum Ogólnokształcące

Krzysztof Niedzielski – III Liceum Ogólnokształcące

Krzysztof Niedzielski – III Liceum Ogólnokształcące

Paweł Grabczyński – III Liceum Ogólnokształcące

Piotr Ryndak – III Liceum Ogólnokształcące

sce w Polsce. Na pierwszym stopniu podium uplasowali się uczniowie z Krakowa (47 osób), a na drugim miejscu z Lublina (35 osób).

(KS)

Magdalena Matzner

uczenica Gimnazjum nr 2

Jest laureatką konkursu przedmiotowego Kuratorium Oświaty z biologii oraz finalistką turnieju wiedzy z chemii i fizyki. Naukami ścisłymi interesuje się od zawsze. – *Myślę, że mam to w genach – tłumaczy. Moja mama jest pediatrą, mój tata z kolei informatykiem. Zamiłowanie do przedmiotów pochodnych od matematyki zapewne odziedziczyłam po nich – dodaje z rozbawieniem.*



Magdalena Matzner kilka dni temu opuściła mury Gimnazjum nr 2. Nie podjęła jeszcze ostatecznej decyzji co do dalszej kariery naukowej. – *Waham się pomiędzy klasą biologiczno-chemiczną w III LO a matematyczno-fizyczną w I LO – wyznaje. W przyszłości chciałaby zostać lekarzem - endokrynologiem. – Mam nadzieję, że plany te uda mi się zrealizować – mówi z entuzjazmem. – Jeżeli nie, w zanadrzu mam opcję alternatywną, którą jest fizyka medyczna – nadmienia. Poza szkołą, aktywnie angażuje się w różne formy wolontariatu. Kilkakrotnie włączyła się w akcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wspiera również działalność szkolną na rzecz pomocy dzieciom z Ukrainy i zwierzętom w schroniskach.*

Odpoczywając od nauki, słucha utworów grupy The Rolling Stones oraz Mike and the Mechanics. O wakacyjnych planach z kolei opowiada krótko. – *Marzy mi się odpoczynek od szkoły. W mijającym roku szkolnym dużo poświęciłam nauce i teraz pragnę się po prostu zrelaksować – wyjaśnia.*

Irena Kinzerska

uczenica Gimnazjum nr 4

W mijającym roku szkolnym została laureatką w kuratorskim konkursie z chemii i finalistką z biologii.

– *Nauka tych przedmiotów sprawia mi największą przyjemność – mówi. W przyszłości chciałaby studiować medycynę. Od września rozpocznie naukę w klasie o profilu biologiczno-chemicznym w III Liceum Ogólnokształcącym. – Myślę, że dokonałam dobrego wyboru. Poza tym, jeżeli chcę się uczyć, to mogę to robić wszędzie – dodaje z uśmiechem.*



Irena Kinzerska w czerwcu została absolwentką tarnowskiego Gimnazjum nr 4. Poza naukami przyrodniczymi, pasjonuje ją gra aktorska. Jest członkiem koła teatralnego działającego przy Stowarzyszeniu „Siemacha”. – *Dużo wolnego czasu spędzam także na nauce gry na keyboardzie i gitarze. Lubię śpiewać – wylicza z energicznie. – Często również odwiedzam teatr – dopowiada.*

O swoich autorytetach mogłaby mówić długo. – *Przed wszystkim jest to moja mama. Chciałabym iść w jej ślady i być taka jak ona – wyznaje z dumą. – Cenię również wiele osobistości. Uważam, że na uwagę zasługuje Albert Einstein oraz Leonardo da Vinci. Dlaczego? Bo w swojej działalności wykazali się niebywałą wszechstronnością i godnym podziwu uporem – podsumowuje.*

Na temat najbliższych planów wypowiada się krótko. – *Stawiam na działalność charytatywną. Pragnę pomagać osobom starszym – przyznaje.*

(KS)

POZNALI KULTURĘ EUROPY

Kulturę mieszkańców Transylwanii, ich codzienne zwyczaje, tradycyjne produkty kulinarne oraz słownictwo w języku rumuńskim poznali uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego podczas wizyty partnerskiej w Cluj Napoc w Rumunii. Wyjazd zorganizowano w ramach programu Comenius. Wyprowadzenie było podsumowaniem projektu „Dziedzictwo kulturowe w społeczeństwie pluralistycznym – tradycje religijne”.

Do Cluj Napoc przyjechali również partnerzy z Turcji, Hiszpanii, Rumunii oraz Bułgarii. Najważniejszym punktem wizyty była uroczysta „gala dinner”, podczas której wręczono certyfikaty wszystkim zaangażowanym w pracę nad programem Comenius.

Comenius realizowano w latach 2013-2015. W programie wzięło udział przeszło 30 uczniów II LO. Każdego roku, sukcesywnie organizowano wyjazdy do



pięciu krajów europejskich, z którymi nawiązano relacje partnerskie. Uczestnicy projektu zwiedzili Portugalię, Turcję, Włochy, Hiszpanię oraz Rumunię. – *Głównym celem przedsięwzięcia było promowanie świadomości kulturowej, religijnej i językowej Europy oraz poznanie dziedzictwa kulturowego i walorów turystycznych odwiedzanych miast – relacjonuje Marta Rodo, koordynator projektu. Dla*

uczniów była to również okazja do nawiązania nowych przyjaźni i pogłębienia znajomości języków obcych. Produktem końcowym działań podejmowanych w ramach programu Comenius będzie wydany przez zespół II LO biuletyn zawierający podsumowanie wszystkich spotkań partnerskich realizowanych w ostatnich dwóch latach.

(KS)

REKOMENDACJE



Ewa Łączyńska-Widz
dyrektor Biura Wystaw
Artystycznych w Tarnowie

Czy pamiętają Państwo maski z Tarnowskiego Teatru, ceramiczną dekorację wnętrza kina Marzenie? Kto z Państwa ma w domu wazon albo talerz z Łysej Góry? Wszystko to są dzieła „Kamionki” – niezwyklej Spółdzielni powstałej w 1947 roku. Na czas wakacji w Pałacyku Strzeleckim przygotowaliśmy wystawę „Łysogórski eksperyment”.

Ceramika artystyczna dla architektury przypomina o fenomenie tej wsi i znakomitej ceramice tam wypalanej. W latach 60. XX w. wykonywano tam około 6.000 m² płyt ceramicznych rocznie, a dekoracje z nich utworzone można było zobaczyć w wielu miejscach Polski i świata. Za fenomenem łysogórskiej ceramiki stoją wybitne osobowości – Bolesław Książek, Nadzieja Kowalów i Jerzy Sacha, który współpracował z nami przy powstawaniu wystawy.

W Tarnowie możemy spotkać zarówno ceramiczne mozaiki układane z łysogórskiego materiału, jak i realizacje z płyt okładzinowych. Ozdabiano nimi elewacje i wnętrza budynków publicznych, sakralnych i domów prywatnych. Dlatego, poza oprowadzaniem po wystawie i rodzinnymi warsztatami przygotowaliśmy także spacer po mieście i wycieczkę rowerową. Wystawie towarzyszy „Kącik dla dzieci” i rodzinna gra terenowa „Zagadka / Mozaika”. Na małych i dużych detektywów tropiących mozaiki w Tarnowie czekają upominki. Lato w BWA pełne atrakcji. Szczegóły i aktualności na www.bwa.tarnow.pl. Zapraszamy, życząc mieszkańcom Tarnowa i turystom wielu wrażeń i słonecznych wakacji!



Janusz Kozioł
zastępca dyrektora Muzeum
Okręgowego w Tarnowie

Lipiec, podobnie jak reszta wakacji, zapowiada się całkiem pracowicie dla Muzeum Okręgowego w Tarnowie. W Muzeum Etnograficznym, dzięki współpracy z wielkim kolekcjonerem Czesławem Wesołowskim, pokażemy wystawę „Historia kołem się toczy” prezentującą przede wszystkim historię roweru uzupełnioną o archiwalne fotografie ukazujące, jak ważnym środkiem transportu, jeszcze kilkadziesiąt lat temu, był bacykl.

Będzie okazja do tego by spotkać się i nie tylko popatrzeć na rowery drzewiej używane, ale także powspominać niezapomniane eskapady na pocziwych Pelikanach, Jubilatach i Wigry 3. Z pewnością nie obejdzie się bez dodatkowych atrakcji, spotkań wszystkich entuzjastów przemierzania świata na dwóch kółkach poruszanych siłą własnych mięśni.

W Rynku działamy! Staramy się zapewnić dobrze spędzony czas dzieciakom pozostającym w mieście. Trwa wystawa „Świat toruńskiego piernika”, na której nie tylko prezentujemy historię, ale uczymy i pokazujemy, jak wiele trudu wymaga wypieczenie tego popularnego ciasta. Spieszyć się trzeba z zapisami, albowiem przeżywamy prawdziwe oblężenie tej ekspozycji, co nas cieszy i za co przeogromnie wszystkim Państwu dziękujemy.

Prowadzimy także „Bon Kultury”, który jest naszą wzbogacającą ofertą edukacyjną. Zapraszamy do odwiedzin w Ratuszu oraz Rynku 20-21, przede wszystkim grupy zorganizowane. Do zobaczenia w Muzeum!



MAŁGORZATA PLETTY-ZYZNAR

Instruktorka tańca w Klubie Tańca Towarzystwa eMiKa Pałac Młodzieży, trener par turniejowych, sędzia Polskiego Towarzystwa Taneczność, rodowita tarnowianka. Taniec jest sposobem na życie i jej największą pasją. Miłością do tańca zaraziła się w liceum, był dla niej ważny do tego stopnia, że w przyszłości stał się jej pracą. Teraz uczy dzieci, młodzież i dorosłych. Mimo że to uczucie pochłania większość czasu i trudno jej znaleźć wolną chwilę bez tańca, twierdzi, że to nie jest zmarnowany czas. Poza licznymi nagrodami i tytułami, jakie otrzymała prowadzone przez trenerkę pary, sukcesem dla niej jest to, że osoby początkowo zamknięte w sobie rozkwitają na parkiecie podczas zajęć.

Instruktorka stara się przekazywać swoim wychowankom, że to nie sukces jest

najważniejszy, ale taniec sam w sobie. Do pracy motywuje ją odpowiedzialność za wychowanków, których wprowadzała w świat tańca. Czuję, że musi prowadzić ich przez ten świat i choć czasem nie jest to łatwe, daje motywację do dalszej pracy. Prywatnie brakuje jej czasu na taniec i bardzo tego żałuje. W najbliższej przyszłości chce nadal dzielić się wiedzą z młodymi wychowankami, zarażać pasją i uczyć, jak przekazywać emocje w tańcu. Swoim uczniom chce pokazać, że taniec to nie tylko figury, ale sposób poruszania się, styl i charakter.

W pracy i w życiu prywatnym wspiera ją mąż, razem prowadzą pary turniejowe reprezentujące Pałac Młodzieży. Wspólną pasję przekazali także swoim własnym dzieciom, które w tej chwili także zajmują się tańcem zawodowo.

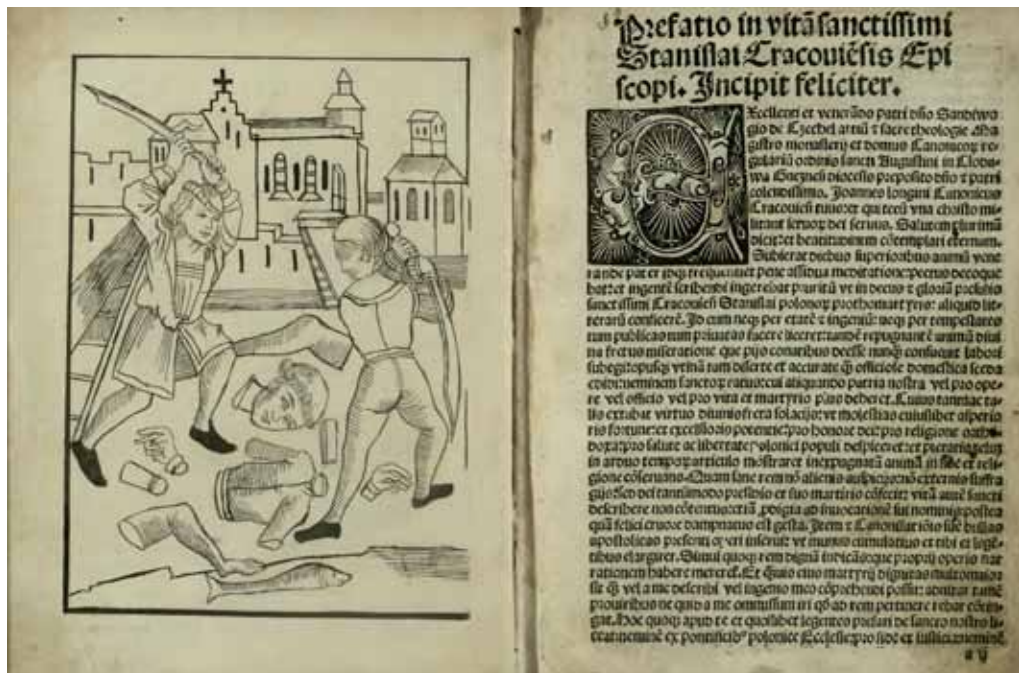
(AH)

PERŁY TARNOWA

Dzieło Jana Długosza

W latach 1460-1463 rozgorzał konflikt o biskupstwo krakowskie, w którym Jan Długosz przeciwstawił się królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi. Odsunięty od dworu kanonik osiadł u Melsztyńskich w Melsztynie (1461-1462). Zainspirowany tragicznie zakończonym zatargiem króla Bolesława Śmiałego z biskupem Stanisławem (1079), rozpoczął pracę nad *Vita beatissimi Stanislai. Necnon legende sanctor. Polonie, Hungarie, Bohemie, Moraue, Prussie et Slesie patronorum. In Lombardica historia non contente* (*Życie św. Stanisława biskupa krakowskiego*).

Dzieło zostało ukończzone w 1465 r., ale wydane dopiero w 1511 r. u Jana Hallera w Krakowie. Jest to pierwszy tekst Długosza opublikowany drukiem. Utwór jest przeróbką dwóch starszych żywotów św. Stanisława, napisanych w poł. XIII w. przez Wincentego z Kielczy (*Żywot mniejszy...* i *Żywot większy*



św. Stanisława). Tu jednak autor nadał dziełu bardziej poczytną, można powiedzieć „beletrystyczną” formę, wykorzystał też kilka lokalnych legend dotyczących młodości św. Stanisława. W utworze Długosz dał wyraz swoim głębokim przekonaniom, iż w śmierci bpa Stanisława należy upatrywać upadku królestwa i upadku Polski. Autor w *Żywocie św. Stanisława* opisuje cuda, które zdarzyły się po śmierci biskupa. Oprócz samej biografii świętego

utwór zawiera także legendy dotyczące świętych patronów Polski, Węgier, Czech, Moraw, Prus i Śląska. Egzemplarz *Vita beatissimi Stanislai...* ze zbiorów MBP zachowany jest w dobrym stanie. Brakującą kartę tytułową odwzorowano ręcznie wraz z dwoma drzeworytami. Pierwszy ilustruje św. Stanisława dokonującego cudu wskrzeszenia Piotrowina, drugi (na odwrocie) scenę męczeńskiej śmierci biskupa.

(AH)

Historia przodków na fotografii

Pierwszą w Polsce wystawę fotografii Loli Kantor „Poza Lasem. Żydzi w Europie wschodniej, 2004-2012” można oglądać w Tarnowskim Centrum Kultury. Zbiór fotografii czarno-białych i kolorowych jest



opowieścią o obecności i nieobecności Żydów w obrębie miejskich i wiejskich społeczności Polski i Ukrainy przedstawiony z perspektywy Loli Kantor. Coś, co z początku było osobistym poszukiwaniem śladów z przeszłości utraconej rodziny, urosło do rozległego projektu o codzienności żydowskiej we wschodniej Europie na początku XXI wieku.

Loli Kantor jest córką ocalałych z holokaustu Żydów, którzy stracili w tamtym okresie niemal całą rodzinę. Jej pragnienie odnalezienia więzi i śladów rodzinnej historii przywiodło ją do Polski w 2004 roku. Kiedy fotografowała rodzinne miasta jej rodziców i zmagiała się z destrukcyjnym smutkiem przeszłości, jej wizja stopniowo rozszerzyła się poza wymiar osobisty. Uwaga autorki skoncentrowała się na odnalezieniu i udokumentowaniu znaków odrodzenia się kultury żydowskiej w Europie wschodniej. Przez osiem lat podróżowała na Ukrainę, do Polski, Rumuni oraz Czech, fotografując Żydów w ich codziennych czynnościach, słuchając ich opowieści; w ich domach, synagogach i wspólnotach. Intensywne czarno-białe i kolorowe zdjęcia artystki wymownie prezentują jak Żydzi ze wschodniej Europy pielęgnują tradycje i tym samym budują podwaliny przyszłości, poprzez przywracanie kulturowania obchodów typowych świąt żydowskich. Wystawę można oglądać w galerii TCK do 19 lipca.

(AH)

trzy Tyki profilaktyki

Nie ma diety cud

Rozmowa z Anną Sroka, dietetykiem ze Szpitala Wojewódzkiego im. Świętego Łukasza

Weronika Witos: Wszyscy chcemy wyglądać pięknie i młodo. Zawsza jesteśmy atakowani dietami-cud.

Pytanie tylko, czy takowe istnieją?

Anna Sroka: Od razu zaznaczam, że nie ma diety cud! Co najwyżej można spróbować diet oczyszczających, które polegają na pozbywaniu się toksyn z organizmu. Jedną z nich jest jadłospis opracowany przez doktor Ewę Dąbrowską, który opiera się na jedzeniu warzyw i owoców przez dwa tygodnie. Można ją stosować raz na pół roku, najlepiej w okresie wiosenno-letnim i wczesną jesienią, kiedy mamy dostęp do wielu produktów sezonowych.

WW: Na czym polega racjonalne żywienie?

AS: Istnieje żelazna zasada – pięć posiłków dziennie, które najlepiej były spożywane o tych samych porach. Śniadanie jest podstawą: powinno być wysokobiałkowe i wysokoenergetyczne. O podjadaniu trzeba zapomnieć. Ponadto dobrze byłoby zastąpić potrawy ciężkostrawne, ich lżejszą wersję. Wystarczy zrezygnować ze smażenia w głębokim tłuszczu, a spróbować potraw duszo-

nych i grillowanych. Ubolewam, że tak mało spożywamy ryb, szczególnie, że na rynku jest coraz większy wybór. Niestety nadal pokutuje przekonanie, że Polak lubi dobrze zjeść, czyli dużo i tłusto.

WW: Jakie niezdrowe nawyki obserwuje Pani najczęściej wśród pacjentów?

AS: Często słyszę, że osoby pracujące do późnych godzin, jedzą obiadokolację tuż przed pójściem spać. **Tymczasem ostatni posiłek powinien być spożywany najpóźniej do 2-3 godzin przed snem.** Ponadto zdarza się, że rodzice uczą dzieci złych nawyków żywieniowych kupując im na drugie śniadanie colę z batonikiem. A wystarczyłoby przygotować im plasterki owoców i warzyw, które stanowiłyby zdrowszą przekąskę. Kolejnym grzechem jest picie niewielkiej ilości płynów. Zaleca się, by osoba dorosła piła około 2,5-3,5 litrów wody, niezależnie od pory roku.

WW: Jakie modyfikacje należy wprowadzić do codziennej diety, żeby poprawić metabolizm?

AS: Proponuję spożywać więcej produktów zawierających błonnik. Zastąp-



my pieczywo jasne, ciemnym pełnoziarnistym. Na śniadanie można ugotować owsiankę wzbogaconą o bakalie, pestki słonecznika. Przygotowując sałatki, dobrze byłoby stosować sosy własnej produkcji, zamiast wysokokalorycznego majonezu.

WW: Co doradziłaby Pani osobom, które powinny zmienić swoje nawyki żywieniowe?

AS: Jedząc zdrowo, niemal od razu można zaobserwować poprawę samopoczucia. Mam wrażenie, że świadomość Polaków powoli się zmienia, coraz więcej osób zaczęło zwracać uwagę na to co je. Pamiętajmy, że dieta nie oznacza głodówki.

(ww)

Skorzystaj z darmowych programów profilaktycznych

Między innymi z programu profilaktyki chorób układu krążenia, gruźlicy, raka czyżki macicy, raka piersi mogą skorzystać mieszkańcy Tarnowa. Tarnowskie podmioty lecznicze oferują tarnowianom bezpłatne świadczenia zdrowotne w ramach programów zdrowotnych finansowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Programy adresowane są do różnych grup pacjentów i świadczone w poszczególnych placówkach medycznych na terenie miasta.

W ramach programu profilaktyki chorób układu krążenia pacjentom oferowane są w szczególności badania biochemiczne krwi, pomiary ciśnienia tętniczego krwi, badania przedmiotowe oraz ocena czynników ryzyka. Adresa-

tami programu są osoby będące w 35, 40, 45, 50 oraz 55 roku życia, u których nie została dotychczas rozpoznana choroba układu krążenia i które w okresie ostatnich 5 lat nie korzystały ze świadczeń udzielanych w ramach profilaktyki chorób układu krążenia.

Program profilaktyki gruźlicy z kolei polega na przeprowadzeniu wywiadu w kierunku gruźlicy i przeprowadzeniu edukacji zdrowotnej. Program skierowany jest przede wszystkim do osób, które miały bezpośredni kontakt z innymi osobami z rozpoznaną gruźlicą. Dla tarnowian przygotowano również program profilaktyki szyjki macicy. Jest on skierowany do kobiet w wieku 25 – 59 lat, które nie wykonywały badania cytologicznego w ciągu ostatnich 3 lat.

Adresatkami programu profilaktyki

Informacje dotyczące placówek realizujących poszczególne świadczenia można uzyskać w Referacie Zdrowia Urzędu Miasta Tarnowa ul. Goldhammera 3, tel. 14 68-82-836.

raka piersi zaś są kobiety w wieku od 50 do 69 lat, które nie miały wykonywanej mammografii w ciągu ostatnich 24 miesięcy lub podczas ostatniego badania profilaktycznego otrzymały pisemne wskazanie do wykonania ponownego badania mammograficznego po upływie 12 miesięcy z powodu istnienia wysokiego ryzyka (rak piersi wśród członków rodziny lub mutacje genów).

Tarnowscy pacjenci mogą także skorzystać z badań przesiewowych w kierunku wczesnego rozpoznania jaskry. W badaniu mogą wziąć udział mieszkańcy, którzy ukończyli 35 rok życia.

(ks)

WARTO SKORZYSTAĆ

Zyskaj dofinansowanie na podręczniki

Rusza rządowy program pomocy uczniom „Wyprawka szkolna”. Uczniowie rozpoczynających naukę w klasach: trzecich szkoły podstawowej, trzecich ogólnokształcącej szkoły muzycznej I stopnia lub klasach czwartych technikum mogą uzyskać dofinansowanie do zakupu podręczników. Kwota uprawniająca do otrzymania pomocy wynosić będzie 574 zł na osobę w rodzinie. Wartość dofinansowania do podręczników zaś to kwota od 175 zł do 770 zł.

Ponadto, bez względu na kryterium dochodowe, pomocą w zakresie dofinansowania zakupu podręczników objęto także uczniów: słabowidzących, niesłyszących, słabosłyszących, z niepełnosprawnością ruchową, w tym afazją, z autyzmem, w tym z zespołem Aspergera, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, umiarkowanym lub znacznym oraz z niepełnosprawnościami sprzężonymi.

Pomoc w formie dofinansowania przyznaje się na wniosek. Formularz składa się w szkole, do której uczęszcza lub będzie uczęszczał uczeń w roku szkolnym 2015/2016 (bez względu na miejsce zamieszkania). Termin naboru wniosków

będzie znany dopiero po wejściu w życie uchwały i rozporządzenia Rady Ministrów oraz zarządzenia Prezydenta Miasta Tarnowa, regulujących szczegółowe warunki udzielania wsparcia finansowego.

Koszt zakupu podręczników zwracany jest po przedłożeniu dowodu zakupu (faktury, rachunku, paragonu lub oświadczenia).

Zabierz z sobą kartę EKUZ

Jeśli wybierasz się na wakacje, warto pamiętać o zabraniu ze sobą karty EKUZ. Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego nie jest obowiązkowa, lecz może okazać się bardzo przydatna w krajach Unii Europejskiej oraz państwach EFTA, tj.: Islandii, Lichtensteinie, Norwegii i Szwajcarii. W przypadku potrzeby skorzystania z niezbędnych usług medycznych podczas pobytu zagranicą, pacjent nie zostaje obciążony kosztami leczenia, gdyż pokryje je Narodowy Fundusz Zdrowia. Dokument mogą uzyskać m. in. osoby planujące wyjazd turystyczny, studia, czy oddelegowane do pracy zagranicą. – Tylko w zeszłym roku w Tarnowie wydaliśmy blisko 26 tysięcy kart – mówi Anna Hulska, kierownik tarnowskiej delegatury

NFZ. Aby otrzymać kartę EKUZ należy wypełnić stosowny wniosek, dostępny zarówno online, jak i w siedzibie tarnowskiego oddziału NFZ mieszczącej się przy al. Solidarności 5-9. Wystarczy posiadać dowód osobisty oraz dokument potwierdzający status osoby ubezpieczonej. Karta wydawana jest bezpłatnie. Szczegóły: www.ekuz.nfz.gov.pl/wypoczynek/

Bądź na bieżąco!

TarNow – informacje z pierwszej ręki, newsletter wysyłany do mieszkańców wprost z magistratu dociera do coraz większej liczby odbiorców. Jeśli chcesz wiedzieć, co dzieje się w Tarnowie wystarczy, że zarejestrujesz swój adres email, a my będziemy regularnie wysyłać Ci aktualności zaczerpnięte u źródła. Jak to zrobić? To proste! Wejdź na tarnow.pl, kliknij baner „TarNow”, który znajduje się z prawej strony i w odpowiednim polu wpisz swój adres email. Po chwili na swoją pocztę otrzymasz wiadomość z linkiem aktywacyjnym. Wystarczy na niego kliknąć i gotowe!

Wakacyjna przyroda

Rusza kolejna edycja konkursu fotograficznego „Wakacyjna przyroda”. Konkurs skierowany jest do wszystkich pasjonatów fotografii. Prace przyjmowane będą do 30 września.

Do konkursu można zgłaszać fotografie o tematyce przyrodniczej (w tym również krajobrazowej), wykonane na terenie miasta Tarnowa i w najbliższej okolicy. Ocenie podlegać będą zarówno zdjęcia czarno-białe, jak i kolorowe sporządzone w okresie od lipca do września. Każdy uczestnik biorący udział w konkursie może złożyć tylko jedno zdjęcie.

Prace przyjmuje Wydział Ochrony Środowiska, ul. Nowa 4. Można je również przysyłać pocztą na adres: *Urząd Miasta Tarnowa, ul. Mickiewicza 2 33-100 Tarnów.*

Zgłaszane zdjęcia nie powinny być wcześniej publikowane. Udział w konkursie z kolei oznacza zgodę na wykorzystanie fotografii m.in. poprzez ich prezentację na wystawie pokonkursowej. Dla autorów najlepszych prac przewidziano nagrody rzeczowe i wyróżnienia.

Konkurs współfinansowany jest ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Krakowie.

(KS)

„Gdzie mój orzeszek?”, czyli zwycięska fotografia z ubiegłego roku autorstwa Krzysztofa Skórzyńskiego



Poczuć rodzinne ciepło

Obecnie w 82 tarnowskich rodzinach zastępczych przebywa 117 dzieci. To jednak wciąż o wiele za mało w stosunku do potrzeb. W Tarnowie w kolejce na przyjęcie do rodzin zastępczych oczekuje grupa 12 dzieci. Z myślą o nich powstała rodzinna piecza zastępcza.

Za tym pojęciem kryje się zespół osób, instytucji i działań, mających na celu zapewnienie czasowej opieki i wychowania dzieciom w przypadkach, gdy ich biologiczni rodzice nie mogą sprawować nad nimi opieki i wychowania. Rodzice zastępczy mają za zadanie zapewnić podopiecznemu rozwój emocjonalny, fizyczny i społeczny. Ważnym elementem wychowania jest właściwa edukacja i rozwój zainteresowań. Opiekunowie powinni zadbać również o organizację czasu wolnego dzieci. Jak podkreślają specjaliści, pomoc zapewniana przez rodziców zastępczych jest bez porównania

lepsza niż ta w pieczy instytucjonalnej. *- Dziecko może poczuć atmosferę ciepła, bezpieczeństwa. To zaś wpływa na jego rozwój – podkreślają.*

Rodzinę zastępczą mogą tworzyć małżeństwa lub osoby niepozostające w związku małżeńskim, które:

nie są i nie były pozbawione władzy rodzicielskiej oraz władza rodzicielska nie jest im ograniczona ani zawieszona,

wypełniają obowiązek alimentacyjny - w przypadku gdy taki obowiązek w stosunku do nich wynika z tytułu egzekucyjnego,

nie są ograniczone w zdolności do czynności prawnych,

są zdolne do sprawowania właściwej opieki nad dzieckiem,

zapewnią odpowiednie warunki bytowe i mieszkaniowe umożliwiające dziecku zaspokajanie jego potrzeb,

nie były skazane prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo (nie dotyczy rodzin zastępczych spokrewnionych),

w przypadku rodziny zastępczej niezawodowej co najmniej jedna osoba tworząca tę rodzinę posiada stałe źródło dochodów,

przebywają na terytorium Polski.

Rolę Organizatora Rodzinnej Pieczy Zastępczej pełni MOPS. Szczegółowe informacje o pieczy zastępczej można uzyskać na stronie: www.mops.tarnow.pl

(ww)

MOIM ZDANIEM



Małgorzata Proszowska,
dyrektor MOPS

Osoby, które zdecydują się na sprawowanie opieki w ramach pieczy zastępczej, mogą liczyć na wsparcie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w każdej sytuacji. Zapewniamy wszechstronną pomoc: psychologa, prawnika, a także grupy wsparcia. Rodziny nie są pozostawione same sobie.

BILANS MIESIĄCA

Kierowcy pomagają niepełnosprawnym

Prawie 200 kierowców autobusów MPK weźmie udział w szkoleniach z zakresu pomocy osobom poruszającym się na wózkach. To efekt wspólnych działań Urzędu Miasta z Fundacją Aktywnej Rehabilitacji. Szkolenia mają mieć charakter praktyczny. – *Pracujemy na żywym organizmie. Szkolenia odbywają się w autobusach, jakimi dysponuje MPK w Tarnowie* – opowiada Mateusz Śliwa, przedstawiciel FAR w Tarnowie. Fundacja dła kierowców tarnowskich autobusów bez żadnej gratyfikacji finansowej. Podczas pierwszego szkolenia pracownicy MPK siadali na wózki inwalidzkie, aby na własnej skórze poczuć trudności, z jakimi musi zmierzyć się osoba niepełnosprawna w czasie wsiadania do autobusu.

Pomagaj świadomie

Ruszyła kampania społeczna „Dajesz pieniądze na ulicy? Nie pomagasz!”. Ma na celu uświadomienie społeczeństwu, że przekazując drobną kwotę pieniędzy nie pomaga się wyjść osobie potrzebującej z problemów. – *Pomoc, jaką przekazujemy powinna trafiać do konkretnych*

grup, tak abyśmy mieli pewność, że nie jest marnotrawiona - mówi Dorota Krakowska, zastępca prezydenta ds. polityki społecznej. Jak mówią organizatorzy, istota problemu tkwi w tym, iż wiele osób w żebraniu znalazło prosty sposób na szybki zarobek. Niestety nikt z dających pieniądze na ulicy, nie ma pewności, że środki przekazywane w ten sposób zostaną użyte zgodnie z deklarowanym celem. Więcej o kampanii: www.pomagajinaczej.pl

MOPS ponownie wyróżniony

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej został wyróżniony przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie i Komendę Wojewódzką Policji za działania podejmowane na rzecz przeciwdziałania przemocy. – *Wyróżnienie otrzymaliśmy za kampanię „Biała wstążka” i za to, że w nasze działania angażujemy wiele instytucji, między innymi szkoły, policję, czy straż miejską* – opowiada Ewa Siedlik, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Przed rokiem MOPS zajął w tym konkursie 1. miejsce, a dwa lata temu także został wyróżniony. Problem przemocy w rodzinie jest coraz większy. Z roku na rok rośnie liczba „niebieskich

kart”. W minionym roku założono ich w Tarnowie 334.

O problemach osób z zaburzeniami psychicznymi

Funkcjonowanie w społeczeństwie osób z zaburzeniami psychicznymi to temat konferencji, która odbyła się 19 czerwca w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej. Głównym celem spotkania było przekazanie wiedzy o najczęściej występujących problemach zdrowia psychicznego, prawach pacjentów dotkniętych zaburzeniami psychicznymi oraz sposobach postępowania w odniesieniu do takich osób w codziennych sytuacjach. Konferencja zgromadziła około 300 osób zawodowo związanych z omawianą problematyką. W symposium wzięli udział: pracownicy pomocy społecznej, policji, straży miejskiej, spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych, pracownicy poradni psychologicznej – pedagogicznych, profilaktycznej – terapeutycznych, ośrodków wychowawczych, a także przedstawiciele rad osiedli, podmiotów leczniczych, organizacji pozarządowych oraz studenci PWSZ. Podczas spotkania rozmawiano również o możliwościach zatrudnienia osób dotkniętych zaburzeniami psychicznymi.

(ww)

UWAGA: POMOC

INSTYTUCJA	KONTAKT	CO ZAŁATWISZ
Konsultant ds. Osób Niepełnosprawnych	tel. 14 688 25 53	poradnictwo dla osób niepełnosprawnych lub/i opiekunów, pomoc w załatwianiu spraw urzędowych
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	tel. 14 688 20 20 email: mops@mops.tarnow.pl	świadczenia pieniężne, dodatki mieszkaniowe, pomoc socjalna (posiłek, schronienie, poradnictwo specjalistyczne)
Tarnowski Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Wsparcia Ofiar Przemocy	tel. 14 655 36 36 14 655 66 59	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie, interwencje kryzysowe np. na wypadek pożaru, nagłej śmierci, koniecznej pomocy psychologicznej
Narodowy Fundusz Zdrowia	tel. 14 627 37 77 email: tarnow@nfz-krakow.pl	informacja na temat systemu ochrony zdrowia, zasad korzystania ze świadczeń w ramach ubezpieczenia, funkcjonowania NFZ, złożenie skargi związane z nieprzestrzeganiem praw pacjenta, sprawdzenie statusu ubezpieczenia w systemie e-WUŚ, złożenie skierowania na leczenie sanatoryjne
Ośrodek Leczenia Uzależnień i Współuzależnienia	tel. 14 631 52 87, 14 631 52 91 email: olu@lukasz.med.pl	pomoc w zakresie postępowania z osobą uzależnioną
Niebieska Linia – Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie	tel. 801 120 002 niebieskalinia@niebieskalinia.info	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie

Miejskie propozycje na lato

Półkolonie, turnieje sportowe, nauka strzelania, zajęcia kartingowe, pływalnie miejskie za złotówkę to jedno z wielu letnich atrakcji przygotowanych przez magistrat dla najmłodszych mieszkańców miasta. Program „Lato w mieście – bezpieczne wakacje Tarnów 2015” ruszył już 29 czerwca. Na ten cel w budżecie miasta zabezpieczono kwotę w wysokości przeszło 350 tysięcy złotych. W akcji bierze udział dwadzieścia podmiotów i placówek z terenu Tarnowa.

W pierwszym tygodniu wakacji rozpocznie się cykl półkolonii. W sześciu tarnowskich podstawówkach dzieciom zapewniona zostanie opieka w godzinach od 7:00 do 16:00. Na uczestników czekają liczne atrakcje na krytej i otwartej pływalni, a także wspinaczka sportowa, karate, gry i zabawy rekreacyjne w Wakacyjnej Olimpiadzie Sportowej, wy-

ciezki krajoznawcze oraz zajęcia plastyczne, zabawy i konkursy edukacyjne. Organizatorzy zapewniają również trzy posiłki dziennie: drugie śniadanie, obiad i podwieczorek.

Uczniowie, którzy nie zostali zapisani na półkolonie, będą mogli skorzystać z innych atrakcji sportowo-rekreacyjnych. Pływalnia letnia, zarówno ta znajdująca się na Górze św. Marcina, jak i ta w Mościcach, w każdy wakacyjny wtorek, począwszy od 7 lipca, w godzinach od 10:00 do 19:00 będzie kosztować złotówkę. Podobnie najmłodsi tarnowianie zapłacą za pływalnię krytą przy ul. Piłsudskiego i nowo otwarty basen w Mościcach. W każdy poniedziałek, środę i czwartek w godzinach od 13:00 do 18:00 z pływalni w Tarnowie i w każdy poniedziałek, środę, czwartek i piątek w godzinach od 9:00 do 13:00 z basenu w Mościcach będzie można skorzystać za symboliczną opłatą. We wszystkich przypadkach każdorazowo należy poka-

zać ważną legitymację szkolną.

Dla osób, które lubią zabawę na boiskach i w plenerze, miasto przygotowało turnieje i zawody sportowe. 2 lipca o godzinie 10:00 na obiektach sportowych TOSiR przy ul. Piłsudskiego odbędzie się Turniej Piłki Nożnej „Szukamy Talentów”. 5 lipca o godzinie 9:00 na torze kartingowym Speer Race rozpoczną się zawody kartingowe z cyklu Karting Summer Cup Tarnów. Na 19 sierpnia z kolei na boisku sportowym MKS Tarnovia zaplanowano Mini Turniej Piłki Nożnej. Przez cały okres wakacyjny będzie można także skorzystać z nauki strzelania na strzelnicy pneumatycznej, zajęć karate czy nauki gry w brydża.

Szczegółowy wykaz zajęć letnich oraz **telefony i adresy organizatorów dostępne są na stronie: www.edunet.tarnow.pl** w zakładce „Sport i wypoczynek”.

(KS)

z notatnika
rzecznika

KRZYSZTOF PODGÓRSKI
miejski rzecznik konsumentów
ul. Goldhammera 3,
tel. (14) 688-28-50 fax (14) 621-61-33,
e-mail: k.podgorski@umt.tarnow.pl

Czy konsumenci mogą bez względu na wiek kupować wszystko co zechcą?

Konsumentem jest w zasadzie każdy, kto, mówiąc potocznie, coś kupuje. Zawierając umowy dokonujemy czynności prawnych, których ważne dokonanie zależy od posiadania tzw. zdolności do czynności prawnych. Natomiast zdolność prawna powiązana jest ściśle z wiekiem konsumenta.

W jakim wieku musi być konsument, aby mógł sam decydować co może kupić?

Odbyna się to w zasadzie wtedy, gdy konsument osiągnie pełną zdolność do czynności prawnej. Nabywa się ją z chwilą uzyskania pełnoletności, czyli ukończenia 18 lat. Należy pamiętać także, że przez zawarcie małżeństwa małoletni uzyskuje pełnoletność, a z kolei nie traci jej w razie unieważnienia małżeństwa. Do czasu nabycia tej zdolności osoba taka jest zastępowana w obrocie cywilnoprawnym przez przedstawicieli ustawowych (rodziców lub opiekunów).

A istnieją jakieś ograniczenia?

Tak. Nie mają bowiem zdolności do czynności prawnych osoby, które nie ukończyły lat trzynastu oraz osoby ubezwłasnowolnione całkowicie.

Natomiast ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają małoletni, którzy ukończyli lat trzynaście oraz osoby ubezwłasnowolnione częściowo.

Z czym się to wiąże?

Osoba w wieku do 13 lat nie może dokonywać czynności prawnych (np. zawierać umów), które przecież są istotą spraw konsumenckich, a gdyby ich dokonała, byłyby one nieważne. Wyjątkiem są umowy należące do umów powszechnie zawieranych w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego (np. drobne zakupy). Takie umowy stają się ważne z chwilą ich wykonania, o ile nie powodują one rażącego pokrzywdzenia takiej osoby.

Natomiast skutkiem ograniczenia zdolności do czynności prawnej jest to, że osoba w wieku od 13 do 18 lat może dokonywać czynności prawnych, przez które zaciąga zobowiązania lub rozporządza swoimi prawami za zgodą jej przedstawiciela ustawowego (kuratora). Ponadto, może ona dokonywać czynności, co do ważności których ustawa nie wymaga zgody przedstawiciela. Przykładowo, osoba ubezwłasnowolniona częściowo może zawierać umowy należące do umów powszechnie zawieranych w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego (np. zawierać umowy sprzedaży podczas codziennych zakupów) oraz rozporządzać swoim zarobkiem, chyba że sąd opiekuńczy z ważnych powodów inaczej postanowi.

Ważność umowy, która została zawarta przez osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych bez wymaganej zgody przedstawiciela ustawowego, zależy od potwierdzenia umowy przez tego przedstawiciela.

Może też taka osoba sama potwierdzić taką umowę po uzyskaniu pełnej zdolności do czynności prawnej.

Bezpiecznie w wakacje

Z Katarzyną Łącką-Sutkowską, dyrektorem Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego Urzędu Miasta Tarnowa rozmawia Dawid Solak



Czy wakacje w Tarnowie są bezpieczne?

Dzieci, które będą korzystać ze zorganizowanych form wypoczynku mogą czuć się bezpiecznie. Będą znajdować się pod opieką wychowawców, trenerów, instruktorów, opiekunów. Na półkoloniach zgodnie z nowymi przepisami będzie również zabezpieczenie medyczne. Półkolonie, jak i zajęcia sportowo-rekreacyjne będą kontrolowane także przez pracowników Wydziału Sportu UMT. Jednak nie wszystkie dzieci skorzystają ze zorganizowanej formy wypoczynku, co może przyczynić się do wielu nieszczęśliwych wypadków i zdarzeń. Dlatego bardzo ważna jest edukacja w okresie przedwakacyjnym prowadzona przez służby, instytucje i organizacje pozarządowe.

Jak wygląda współpraca z poszczególnymi służbami?

Jedenastego czerwca odbyło się posiedzenie Zespołu Zarządzania Kryzysowego miasta Tarnowa, na którym omówiliśmy temat organizacji bezpiecznych wakacji w mieście. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele urzędu, służb, straży oraz inspekcji. Wszyscy, mając na uwadze zapewnienie bezpiecznego wypoczynku, podejmują działania profilaktyczne szczególnie na rzecz dzieci i młodzieży, działania kontrolne oraz ukierunkowane na zapobieganie patologiom społecznym. Podczas wakacji będą nasilone kontrole: punktów sprzedaży napojów alkoholowych pod kątem dostępu do niego osób, które nie ukończyły 18 roku życia miejsc dystrybucji środków psychoaktywnych „dzikich kąpielisk”, „akwenów wodnych”. Zostanie wzmocniony nadzór nad ruchem drogowym poprzez nasilenie kontroli uczestników ruchu drogowego w zakresie min.: stanu trzeźwości kierujących, w tym zwłaszcza kierujących autobusami, stanu technicznego i wyposażenia autobusów przewożących dzieci i młodzież.

W tym roku są jakieś zmiany?

Warto zwrócić uwagę na patrolę rowerową Straży Miejskiej. Dzięki zakupionym rowerom dla Straży Miejskiej, strażnicy będą mogli docierać szybciej w wiele miejsc kilka razy dziennie.

Karty tracą ważność

W związku z nowelizacją obowiązujących przepisów karty wydane osobom niepełnosprawnym przed 1 lipca 2014 roku straciły ważność 30 czerwca. W niektórych przypadkach trzeba będzie ponownie spotkać się z komisją orzekającą. Zmiany nie dotyczą jedynie osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności (z kodem „05-R”, „10-N” i „04-O”), które mogą otrzymać nowe karty bez ponownego ubiegania się o orzeczenie. Od 1 lipca karta parkingowa może zostać wydana osobie, która zaliczana jest do znacznego (z każdym kodem) lub umiarkowanego (z kodem „05-R”, „10-N” i „04-O”) stopnia niepełnosprawności. Orzeczenia wydawane są przez Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności, który mieści się przy ul. Okrężnej 4a, (tel. nr 14 626 99 47). Karty wydaje natomiast Urząd Miasta przy ul. Nowej 4 (tel. nr 14 688 25 55).

(ww)



DZIEWCZYNY Z DRUŻYNY

Piłkarki z MKS Tarnovia grają razem od dwóch lat. Wcześniej trenowały z chłopcami. W sezonie 2014/2015 przegrywały tylko jedno spotkanie (na wyjeździe), triumfowały w III Podkarpackiej Lidze Juniorek Młodszych i awansowały do wyższej klasy rozgrywkowej.

Drużyna składa się głównie z zawodniczek z rocznika 1999. Pięć z nich zostało powołanych do kadry Małopolskiego Związku Piłki Nożnej. Po raz pierwszy zespół do rozgrywek został zgłoszony w tym sezonie i już pokazał pazur. Na trzy mecze przed końcem na swoim koncie zawodniczeki Tarnovii miały 71 bramek, straciły zaledwie 13. Dziewczęta przegrały tylko jedno spotkanie w Stalowej Woli – jak mówią – przez przypadek. – *Dałyśmy im fory. Pogoda była kiepska – tłumaczą zawodniczeki. O powodach porażki żartobliwie mówią, że to przez ich drużynową koleżankę Olę, która musiała to spotkanie sędziować, bo na mecz nie dojechał sędzia liniowy. – To wszystko jej wina. Była stronnica! – śmieją się.*

Trenują dwa razy w tygodniu od półtorej do dwóch godzin. Najbardziej nie lubią robić tzw. drabinek koordynacyjnych. Jak mówią, trenerka jest stanowcza i daje im wycisk, ale dlatego mają wyniki. – *Nie chce wziąć nas na kręgle! Nawet na siłownię!* – mówią w żartach młode piłkarki.

Najchętniej grają w ustawieniach 4-4-2 i 3-4-3. Pytane o ulubione kluby wy-

MKS Tarnovia	
Bramkarze:	Pomocnicy:
Izabela Lisowska	Wiktoria Bratko
Klaudia Sawczak	Patrycja Dzióbak
Julia Wrona	Gabriela Gębica
Obrońcy:	Kaja Kapka
Karolina Bartosz - również pomocnik	Karolina Piwowarczyk
Aleksandra Bator - również pomocnik	Katarzyna Trytek
Emilia Bochenek	Paulina Wałaszek - również napastnik
Agnieszka Derus - również pomocnik	Napastnicy:
Gabriela Grzegórzek - również pomocnik	Izabela Halcarz
Aleksandra Hynek	Justyna Kapustka
Martyna Kotapka	Trener: Klaudia Gajdur
Kinga Łątka	Kierownik drużyny: Joanna Hynek
Ewelina Skalska	
Karolina Tarchała - również pomocnik	
Aleksandra Zegarlicka	

mieniają Barcelonę, Real i Chelsea. Uważają się za zgrany zespół m.in. dlatego, że każda z nich jest zadowolona ze swojej pozycji. Mówią, że dobrze się dogadują, co jest jednym z kluczy do sukcesu. Na przyszły sezon postawiły sobie dość jasny cel, jakim jest awans do pierwszej ligi, a później ekstraklasy. Najbardziej czekają na mecz z drużyną Naprzodu Sobolów. – *Chciałybyśmy*

z nimi wygrać, bo stamtąd jest pani trener. Ciepło o swoich podopiecznych wypowiada się Klaudia Gajdur. - Jestem z nich dumna. Współpraca z nimi to czysta przyjemność. Udowodniły, że posiadają umiejętności piłkarskie. Są ambitne, a co najważniejsze mają serce do gry. Drzemie w nich olbrzymi potencjał i wiem, że mamy szansę zaistnieć w drugiej lidze.

(KAM)

Tarnów jest sympatyczny

Z Arturem Mroczką, żuźlowcem startującym po raz pierwszy w barwach Unii Tarnów rozmawia Kamil Wójcik.

Jak Ci się jeździ w Tarnowie?

Atmosfera w drużynie jest super! Mamy młody zespół, który chce zrobić jak najlepszy wynik. Janusz Kołodziej zna ten tor jak nikt. Dużo nam podpowiada. Mamy Martina, który jest teraz naszym liderem. W drużynie ogólnie panuje spokój. Liderzy robią swoje, a my dokładamy punkty i te mecze, które powinny być wygrane - wygrywamy.

Zdecydowanie lepiej dajesz sobie radę na wyjazdach niż u siebie. Po ostatnich treningach można już powiedzieć, że pasuje ci tarnowski tor?

Dużo trenowałem przed pierwszym meczem. Było całkiem w porządku. Zrobiłem wtedy chyba siedem punktów z bonusami. Potem głównie jeździliśmy na wyjeździe dlatego miałem dłuższą przerwę, jeśli chodzi o tarnowski tor. Na początku sezonu utrwaliłem sobie geometrię, ale z powodu tej przerwy trochę zapomniałem, jak tutaj jechać. Widać to było w ostatnim meczu. Ostatnio sporo tu trenowałem i sądzę, że tarnowski tor chyba nie ma już dla mnie żadnych zagadek.

Startujesz też w ligach zagranicznych. Miałeś okazję zobaczyć miasto?

Byłem w centrum. Mam dość mało czasu dlatego nie miałem okazji za bardzo poznać. Do Tarnowa przyjeżdżam głównie na treningi i mecze. Z tego co udało mi się zobaczyć, mogę powiedzieć, że podoba mi się Tarnów – jest sympatycznie.

Awansujecie do fazy play-off?

Myślę, że tak. Tak naprawdę dopiero kończymy się dogrywać i w tej drugiej części rozgrywek będziemy mocni. Tą współpracę można było już zauważyć w spotkaniu z Toruniem.

Czeka was jeszcze zaległe spotkanie z Zieloną Górą. Będzie ciężko?

Z Toruniem też miało być trudno. W Tarnowie jest specyficzny tor dlatego myślę, że to naszym przeciwnikiem będzie tutaj ciężko.

Czyli będzie medal?

Jak już mówiłem, kończymy się dogrywać. Super zaczyna jeździć Ernest Koza. Pod koniec sezonu w Tarnowie może być przyjeżdżnym bardzo trudno, a play-off-y rządzą się własnymi prawami. Media spekulowały, że duch drużyny, z którego był znany tarnowski zespół, po odejściu Grega Hancocka i Marka Cieślaka mógł się popsuć.

Skąd! Mamy Janusza i Martina, którzy wiedzą, jak podtrzymywać ducha drużyny. W parku maszyn podczas każdego meczu czuć pozytywną atmosferę. Wszyscy sobie pomagamy.

W najbliższym czasie masz zamiar zobaczyć bliżej Tarnów, bo może zagościsz u nas na dłużej?

Liczę na wycieczkę. Na rynku już byłem. Chciałbym tu zostać na kilka sezonów. Wszystko zależy od tego, jaki wynik zrobię w tym sezonie. Jeśli będzie dobry, a widać już po dzisiejszym treningu, że mogę tu być szybki, to chciałbym zostać. Jak się nie uda, to liczę, że dostanę drugą szansę.

Dziękuję za rozmowę.



W SZATNI

Błażej Krawczyk

Osiemnastolatek, od siedmiu lat brydżysta reprezentujący klub MPEC Tarnów. W swojej karierze zdobył łącznie 17 medali Mistrzostw Polski, w tym 10 złotych, 5 srebrnych i 2 brązowe. Kilukrotny reprezentant Polski Mistrzostw Europy Juniorów U-20.



Ulubiona dyscyplina

Oczywiście brydż sportowy. Odkąd przyszedłem na pierwszy trening, bardzo go polubiłem, a po zdobyciu pierwszego medalu zacząłem zajmować się

nim bardziej profesjonalnie. Teraz gdy mam możliwość reprezentowania Polski na mistrzostwach Europy lub świata, wiem, że dobrze wybrałem.

Najważniejsze wydarzenie

Moje pierwsze Mistrzostwa Europy Juniorów U-20 2013 we Wrocławiu.

Największy sukces

Zdobycie w 2013 roku trzech złotych medali na Mistrzostwach Polski oraz zakwalifikowanie się w tym samym roku do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Europy Juniorów U-20 2013 we Wrocławiu.

Najbardziej bolesna porażka

Są dwie i nie umiem wybrać, która bardziej boli. Zajęcie czwartego miejsca na Mistrzostwach Europy we Wrocławiu

oraz przegrana z Francją w ćwierćfinale Mistrzostw Świata w Stambule w 2014.

Najlepszy sportowiec

Karol Bielecki, który pomimo dramatycznej kontuzji powrócił do uprawiania sportu na najwyższym możliwym poziomie, dając przykład, że nigdy nie należy się poddawać.

Trenerski autorytet

Mój pierwszy trener Krzysztof Ziewacz oraz Krzysztof Martens profesjonalny trener i autor książek, dzięki którym poprawiam swoje umiejętności.

Sport i pieniądze

Niestety, uprawianie brydża sportowego na wysokim poziomie dużo kosztuje i niewielu graczy przechodzi na zawodowstwo. Jednak dopóki jestem juniorem, mogę liczyć na niższe wpisowe do turniejów, a także na specjalne nagrody dla najlepszej pary juniorskiej.

(KAM)

UWAGA TALENT

Marcel Kuc

Marcel Kuc, dziesięcioletni kierowca kartingowy, reprezentujący TTSK K-TEAM Tarnów, jest liderem klasyfikacji generalnej Rotax Max Challenge Polska 2015. W ubiegłym roku zwyciężył w Eurofinale Rotax w kategorii Micro Max, Pucharze Polski oraz zajął II miejsce na Mistrzostwach Polski Młodzików.

Pierwszy raz za kierownicą gokarta zasiadł na ulicze przed domem w wieku czterech lat. Maszynę dostał na Mikołaja. Trzy lata później, posiadając już licencję kierowcy sportowego, udało mu się wygrać swój pierwszy sezon. Preferuje jazdę na otwartych torach. Jak sam mówi na świeżym powietrzu jest bardziej przytulnie. Najchętniej rywalizuje na torach trudnych technicznie. W przyszłości chciałby się ścigać w Formule 1.

Dobre wyniki musi sobie jednak wypracować ciężkimi treningami. W ciągu jednej weekendowej sesji treningowej (trwającej czasem od czwartku do niedzieli) jest w stanie przejechać nawet do sześciuset kilometrów. W zimie, poza sezonem też nie odpuszcza i skupia się głównie na treningu siłowym i kondycyjnym. Mówi, że stara się dobrze uczyć, a w szkole nauczyciele rozumieją go i bardzo go wspierają.



Za największy sukces uważa zwycięstwo w europejskich finałach. Za porażkę – momenty, kiedy pojawiają się problemy z maszyną, bo wtedy nie ma wpływu na wynik. – *Na każde zawody zabieramy przynajmniej dwa silniki. Często dużo zależy od pogody i trzeba różne rzeczy przedstawiać od ustawienia przyczepności po ciśnienie w kołach* – tłumaczy Marcel. Duży nacisk kładzie więc na współpracę z mechanikiem. Jego tata twierdzi, że bardzo dobrze potrafi wytłumaczyć, jaki jest problem w gokarcie i jak dobrze dostosować go do danego toru.

Uważa, że jeździ szybko, ale bezpiecznie. – *Na torze w Poznaniu jest długa prosta i można jechać nawet 115 km/h. Czasem kolizje się zdarzają, ale staram się nie zrobić krzywdy ani sobie, ani innym kierowcom* – dodaje.

(KAM)

SPRINTEM

Sześć medali wojowników

Reprezentanci Thai Gym Tarnów przywieźli z Mistrzostw Polski Muaythai, które odbyły się w Wieliczce, sześć medali – po dwa w każdym kolorze. Na najwyższym stopniu podium stanęli Wiktor Partyka i Mateusz Janik. Srebrne „krążki” wywalczyli Patrycja Rekowski i Dominik Przybyło, a brązowe Michał Czosnyka i Maciej Nytko.

Młodzi kierowcy w reprezentacji

Tarnowscy kartingowcy z klubu TTSK K-TEAM zostali powołani do kadry Małopolski sportu kartingowego. Tarnów w kategorii młodzików reprezentować będą: Marcel Kuc, Karol Panek, Oliwier Jaciów, Kajetan Gawron oraz Szymon Marut. Tarnowskich zawodników nie zabraknie również w kategorii juniorów i seniorów. Powołanie do kadry otrzymali: Kacper Szczurek, Krzysztof Kłusak, Cezary Turek i Piotr Dembiński.

Srebro dla Ropek

Powracająca po przerwie do rywalizacji sportowej Edyta Ropek zajęła drugie miejsce podczas rozgrywanej w chińskim Chongqing drugiej edycji tegorocznego Pucharu Świata we wspinaczce sportowej w konkurencji na czas. Polka awansowała na trzecią pozycję światowego rankingu najlepszych zawodniczek tego sezonu dodatkowo w finale ustanawiając swój rekord życiowy na piętnastometrowej ścianie z czasem 8,16 sekundy.

Sukces pływaków

Reprezentanci sekcji pływackiej Tarnowskiego Zrzeszenia Sportowego Niepełnosprawnych „Start” zdobyli sześć medali na Letnich Mistrzostwach Polski w Pływaniu Osób Niepełnosprawnych w Gorzowie Wielkopolskim. Złote medale wywalczyli Patrycja Wojnarowska w grupie S7 oraz Łukasz Kokosza w grupie S5. Paweł Grzebień i Karolina Szumlańska stanęli na trzecim stopniu podium w grupach S8 i S6. Do medalowej puli dwa brązowe krążki dorzuciła sztafeta kobiet w składzie: Natalia Gogola, Patrycja Wojnarowska, Karolina Szumlańska oraz Kinga Krakowiecka.

(KAM)

SPORTOWY FLESZ



Hop do wody! Basen otwarty!

ŁUDZIE TARNOWA

SŁAWEK RAMIAN

Miejsce pracy: Często pracuję w domowym studiu nagraniowym Sing&Rekord i Tarnowskim Centrum Kultury. Nierzadko jest to scena, ostatnio również teatralna.

Wykształcenie: Magister sztuki, zawód muzyk.

Wiek: 31 lat

Rodzina: Bardzo duża, pozdrawiam całą!

Samochód: Scott Apache „Platon”

Zainteresowania: Szeroko pojęta kultura, podróże, psychologia oraz śmieszne, leniwe koty

DLACZEGO TARNÓW?

Powody są dwa: pieniądze i sława ;)

Z NATURY JESTEM...

Spontaniczny, chaotyczny, gadatliwy, ciekawski, czasami tro-
szeczkę głupiutki.

MAM SŁABOŚĆ DO...

Pierogów radzieckich, ludzi z wielkim talentem i małym ego.

MÓJ PIERWSZY CENNY PRZEDMIOT

Radziecki syntezator – stringmaszyna.

MOJA ULUBIONA LEKTURA

Lubię trzasnąć „Charaktery”.

MOJA PASJA

Muzyka - dzielenie się energią w grupie współpracujących ze sobą
ludzi.

NAJWIĘKSZE MARZENIE

Zdrowie i szczęście najbliższych osób oraz to, żeby nie gubić ładu-
warki do życiowej energii.

MIASTO ZA 25 LAT

Chciałbym, aby było pełne szczęśliwych, uśmiechniętych i zadowo-
lonych z życia ludzi.

Tu znajdziesz TARNÓW.PL

Autobusy MPK, UMT – ul. Nowa 4, ul. Goldhammera, ul. Mickiewicza 2, Sala
Lustrzana ul. Wałowa 10, TCI Rynek 7, TCK Rynek 5, Teatr im. L. Solskiego ul.
Mickiewicza 4, kino Marzenie, Szpital im. św. Łukasza, Szpital im. E. Szczek-
lika, Przychodnia Specjalistyczna im. M. Skłodowskiej-Curie, I i II Urząd
Skarbowy, ZUS, Pałac Młodzieży, CSM – Mościce, Komenda Miejska Policji
– Mościce, ul. Traugutta, Karpacka Spółka Gazownicza, ENION, MPEC ul.
Sienna 4, Pałac Ślubów, PWSZ, MWSE, Miejska Biblioteka Publiczna ul.
Krakowska, Muzeum Okręgowe w Tarnowie – Rynek 3, RDN Mało-
polska ul. Bema 14, siedziby Rad Osiedli.

